

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50.
kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnośnienie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Ces. wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 111.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Neurologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

— Święta Katarzyna, męczennica, której uroczystość przypada w dniu jutrzejszym, jest najdawniejszą świętą tego imienia. Urodzona w Aleksandrii ze starożytnego rodu królów Egiptu, oparła się ona za lońskiemu poganinowi, cesarza Maksymiljana, za co wyrzucił ją z majątku, a następnie skazał na okrutne męki, mianowicie zaś na przywiązanie do kół z wyostrzonymi żelazami, które miały szarpać jej ciało, w chwili jednak, gdy koła poruszały się zaczęły, więzy pękły. Wówczas porwali ją oprawcy i ucięli jej głowę w r. 307-ym. Święta Katarzyna w naszym kraju uważana jest za patronkę uczącej się młodzieży chrześcijańskiej.
Z powodu tej uroczystości w dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będą przed jej ołtarzami i ku jej czci wotywy w kościołach: św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Trójcy (po trynitańskim), gdzie po ukończeniu nabożeństwa udzielona zostanie jeneralna absolucja.
— Ku czci św. Katarzyny odbędzie się jutro w kościele pod jej wezwaniem we wsi Służewie pod Warszawą, całodzienne nabożeństwo odpustowe z kazaniem na sumie i na niesporach.
— Ku czci N. Sakramentu odprawioną będzie jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana wotywa; zaś w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo odpustowe.

Przegląd polityczny.

Z Budapesztu piszą do nas pod d. 22 im b. m. co następuje:
„Po rozprawach w delegacji węgierskiej zdawało się, że już wyczerpany został przedmiot najważniejszy: polityka zewnętrzna monarchji, gdyż minister Kalnoky nie więcej powiedzieć nie chciał. Tymczasem posiedzenie delegacji austriackiej przyniosło rzeczy ważne i niespodzianki. Pokazało się, że hr. Kalnoky nie chciał od razu z miejsca polemizować z hr. Andrassym, ażeby mu oszczędzić przykrości, a

nadto zniósł się telegraficznie z ks. Bismarkiem względem dalszych wyjaśnień.

Wyjaśnienia te uzupełniają i pod jednym formalnym względem prostują dotychczasowe nasze informacje. Przymierze austro-niemieckie, takie, jakie hr. Andrassy zawarł, istnieje niezmiennie. W roku 1879-ym proponował był ks. Bismark przymierze zaczepno-odporne, lecz Austria przyjąć go nie mogła. Jakie są warunki tego przymierza, stwierdzają już teraz najzapaleńsi jego zwolennicy: przymierze ma na celu wyłącznie utrzymanie pokoju i obronę obustronnego *status quo*; sprzymierzeńcy są tylko wtedy do zbrojnej pomocy obowiązani, gdyby *status quo* jednego z nich, równocześnie z dwóch stron naruszony został. Do wojny zaczepnej w ogóle, a tem mniej do wojny po za obrębem *status quo* przymierze nie służy; obydwa mają odrębne interesa; w wojnie z powodu spraw wschodnich Niemcy bezwarunkowo nie pomagałyby Austrii, więc do tego musiała się polityka hr. Kalnokyego nałożyć. W delegacji przedlitawskiej posłowie niemieccy wyraźnie też stwierdzili: „iz zachodzi zupełna niepewność, o ile od wypadku do wypadku jeden sprzymierzeniec na drugiego liczyć może”, iż „taki charakter przymierza nie pozwala mniemać, ażeby Austria mogła liczyć na zabezpieczenie swoich najżywniejszych interesów w każdym razie”.

Dlatego też hr. Kalnoky sam dodał, że przystąpienie Rosji do porozumienia na podstawie traktatów -- przez co natura osobnego austro-niemieckiego przymierza weale zmienioną nie została -- musiało być uważanem za korzystne dla pokoju, a wynikło z natury stosunków i było inicjowane przez ks. Bismarka. Dodał jeszcze jedno: utrzymanie potęgi Austrii i Niemiec niezachwianemi leży w obustronnym interesie, bo słaby sprzymierzeniec nie jest pożądanym, ani potrzebnym; w tem tkwi rękojmia wartości tego przymierza. Mimo to nie zaniedbał hr. Kalnoky ostrzedz, że w sprawach bułgarskich trzeba będzie jeszcze z wieloma trudnościami się uporać. Tym sposobem w sprawie tej głównej nie ma już dzisiaj żadnej tajemnicy ani niejasności.

Na zakończenie dodam ostateczny wniosek, jak wyciąga organ urzędowy z przebiegu obrad w delegacjach: „Celem naszych usiłowań jest prawo swobodnego rozwoju ludów i pokój, Austro-Węgry podniosły silnie ten sztandar, który otacza sympatja wszystkich cywilizowanych narodów.

Są to wysokie dobra, w których obronie występują Austro-Węgry ze świadomością swojej potęgi, ale zarazem z pragnieniem zgodnego postępowania ze wszystkimi państwami. Wstąpiliśmy na drogę, na której więcej możemy uzyskać korzyści, aniżeli nawet przez szczęśliwą akcję zbrojną. Ona zabezpiecza nam moralne zdobycze wszędzie, gdzie ludy pragną wzmocnienia swojej samodzielności. Usunięta jest wszelka nieufność, niemożliwym zapoznawanie naszych dążeń; zadania naszej polityki są jasne, oskarżenie o gwałt, lub egoizm są obalone. To jest rezultat wypadków wschodnich i nasze go w nich stanowiska.”

W słowach tych przejawia się wymownie zadowolenie z otrzymanego wotum zaufania, oraz pewność korzystniejszego układu stosunków w Europie, zwłaszcza przez zbliżenie się Anglii do Niemiec i Austrii -- zbliżenie bez paktu, ale z natury rzeczy wynikające.

Niespodzianką była w delegacji przedlitawskiej jednomyślność wszystkich stronnictw. Obalaniem przez to zostało stanowczo i niezbitcie szerzone przez centralistów mniemanie, jakoby autonomiczne, przeważnie słowiańskie grupy większości rady państwa stały na przeszkodzie zewnętrznej polityce państwa. Hr. Kalnoky pierwszy widział się obowiązany podnieść z uznaniem zajęte przez wszystkie stronnictwa stanowisko. Godzi się przy tej sposobności przypomnieć, że do takiej deklaracji pokojowej, jaką złożyli w delegacji polscy deputowani, jużśmy w zeszłym roku ich wzywali. Zgodność stronnictw rozpadła się przy specjalnej kwestji wewnętrznej natury. Centraliści nie mogli się powstrzymać od poruszenia sprawy językowej, domagając się -- nowy to wymysł -- niemieckich szkół dla dzieci wojskowych. Skutecznie odparł dep. Czerkawski ten-

2)

Prolog do komedji p. t.

KRÓLOWA OPINJA,

przez

Kazimierza Zalewskiego.

(Dalszy ciąg.)

FILOKLEON.

Któż ci w tem przeczy?

ARYSTOFANES.

Kto! Czyż nie widzisz, że wracam z sądu, gdzie mnie już poraz trzeci oskarżają o rzeczy nie wspólne z pracą moją niemające. Co pochodzenie moje miało do dzieł moich, do mego talentu i przekonania? Czemu kłują z boku, gdy nie mogą wprost uderzyć! Czemu twierdzą, że ja lud ośmieszam przed cudzoziemcami, gdy ja ich tylko pokazuję przed ludem. Chcą mnie zgubić, uśmiercić lub wygnać, chcą mi wytrącić ryloc z ręki! A czemu? Bo to walka o opinię publiczną, którą oni chcą oszukać, spodlić i przekupić, a którą ja chcę podnieść, oświecić i wykształcić. Oni wiedzą tak dobrze jak i ja, że opinja to królowa narodu i że gdy ona potężna i sprawiedliwa, to i naród sprawiedliwy i potężny, lecz gdy ona upada i ginie, tam pod gruzami jej świątyni robaństwo się tylko lęgnie! Tam po Peryklesie, Kleon rządzi, tam po Termopylach i Maratonie przychodzi bratobójcza walka Aten ze Spartą.

AMYZJASZ.

Wszakże ty masz za sobą opinię, Arystofanesie! Czyliż cię nie wieńczą na igrzyskach, nie jesteś ulubionym poetą ludu? Czyż sąd nie uwalnia cię od oskarżeń!

ARYSTOFANES.

Pozwól, że w odpowiedzi opowiem gościowi, nieznanemu pewno naszych obyczajów, jedno z praw ateńskich. Gdy lud na oznaczoną godzinę spóźnia się na plac Pnyxa na narady, wtedy pacholkiwie mijają się na rynek i zapędzają wyciągniętym sznurem opóźniających się na zebranie. Sznur ten mokry jest od czerwonej farby, kogo dotknie, plami a każdy, kto ma plamę, musi opłacić karę za opóźnienie.

TEOROS.

Prawo i obyczaj ciekawe.

ARYSTOFANES.

Nieprawdaż? Kto ma plam czerwonych wiele, traci prawo obywatelstwa, już mu o rzeczach publicznych radzić nie wolno. Otóż zdarzył się raz wypadek, że Strymodor, spokojny obywatel, biegnąc na posiedzenie przechodził koło farbiarza, który właśnie w kotle czerwoną farbę gotował i warzachwią ją mieszał. Spozrzegłszy idącego Strymodora, przez złość czy z żartów obryzgał go warzachwią z tyłu, tak, że biedak nawet tego nie spostrzegł. Gdy przytanowie na Pnyxie ściągali zaczęli karę, daremno kłął się Strymodor na Zeusa i Palladę, że pochodzenia plam nie w jego winie szukać należy, nie uwierzono mu a lud jednogłośnie skazał go na pozbawienie praw obywatelskich.

AMYZJASZ.

I do czegoż to prowadzisz?

ARYSTOFANES.

Do tego, Amyzjaszu, że opinja jest kobietą a więc lekką i płochą, że głębiej rzeczy nie rozbiera a najczęściej nie rozpatrując winy stosuje karę, gdy plamę zobaczy. A gdy całe plecy twoje powalane, pozbawi cię praw nie pytając, czy cię tak zawałał pacholek publiczny działając według słuszności i prawa, czy warzachew złośliwego farbiarza-

FILOKLEON.

Czarne masz myśli, mistrzu.

ARYSTOFANES.

Chceszże abym miał zielone, powracając z sądu! Zresztą masz słuszność! Na czarnej ziemi tylko złościsty kłos wyrasta, bo zwykle, co czarne, to posepnie i nudne jak... dramaty Eurypidesa. Znasz je Teorosie?

TEOROS.

Nie wszystkie, ale wiem, że je chwala.

ARYSTOFANES.

Słusznie, tak jak komedje Eupolisa, którego tak Kleon sławi wraz z swoją partją, sądząc, że mi tem dokuczy. Uwięziono go nawet przedemną. Pomysłiszżem zazdrosny, gościu, nie wierz w to. Jest własny talent cenię, i w drugich go uznaje, najlepszy dowód, że walczę chętnie z Krotinosem na igrzyskach i sambym mu wręczył wieniec, którego mnie pozbawia! Ale bańki wydeptej przez zawiesz stronnictwa, doprawdy znać nie mogę. Za to humor mi powraca gdy mówię o tym poczciwym Eupolisie! Daruj gościu, żem był dotąd rozdrażnionym poetą a nie usłużnym gospodarzem; zwykle to krótko trwa u mnie! Przy winie będzie nam weselej! Hej Meton, Pazjasz amforę wina i puharów tu przynieście. (Meton i Pazjasz wychodzą i powracają za chwilę z amforą wina i puharami). Cożescie robili w Knidos, przyjaciele?

AMYZJASZ.

Składaliśmy ofiary bogini i tam właśnie spotkaliśmy Teorosa.

ARYSTOFANES.

Który w służbie Afrodyty również jaknajdłużej pozostać pragnie. Oby wasze prośby spełniła bogini, puhar ten na jej cześć święć! (ulewa trochę wina na ziemię i pije).

FILOKLEON, TEOROS, AMYZJASZ (razem spełniają puhar).

Na cześć Afrodyty!

dencję użycia armii do celów germanizacji, a dep. Matusz przypomniał, że komenda obrony krajowej w Węgrzech nie jest niemiecka, ale węgierska, a w Kroacji kroacka. Wniosek centralistów upadł.

Nadzwyczaj pomysłne wazenie sprawilo przedstawienie ministra skarbu Kallaya o stosunkach w Bośni i Hercegowinie, gdzie dobrobyt, cywilizacja, a tem samem zadowolenie ludności wielkie czynią postępy. Dopóki atoli prawo polityczne stanowisko tych prowincyj nie jest formalnie uregulowaniem, nie może tam być mowy o samorządzie, sejmie itp."

Do rozmaitych komentarzy, jakie wywołały oświadczenia hr. Kalnokyego w delegacjach wspólnych Austro-Węgier, przybywa nader charakterystyczny odzew brukselskiego Norda. Dziennik ten, odzwierciedlający opinie wysokich sfer dyplomacji rosyjskiej, powiada:

"Maniera hr. Kalnokyego wyrażania się o rządzie rosyjskim cechuje się trudną do przebaczenia ekscentrycznością i niewłaściwością. Nie ma nic bardziej dziecięcego, jak napadać na jen. Kaulbarsa, który słuchając ślepo swoich instrukcyj, nie potrzebuje niepokoić się naganą tego lub owego ministra zagranicznego. Ani przybycie jego do Sofji, ani pobyt tamtejszy, ani nareszcie jego wyjazd nie mają żadnego związku z mową hr. Kalnokyego. Czy sądzi hr. Kalnoky, który żył dłuższy czas w Petersburgu, na serjo, że uda mu się przestraszyć rząd rosyjski mniej albo więcej autentycznym wyliczaniem mocarstw, na których pomoc liczyć może?... Bardzoby się pomyłono sądząc, że *quos ego* hr. Kalnokyego zdoła zepchnąć rząd rosyjski z drogi, którą sobie wytknął."

Jeżeli dodamy do słów powyższych pogrózkę *Nowoje wremja* przeciw Niemcom, napomykającą o możliwości wyjazdu hr. Szuwałowa z Berlina na dłuższy urlop, tudzież sygnalizowaną przez *Ajencję północną* na dzień dzisiejszy wyjazd posła rosyjskiego, Staala, z Londynu, przedstawi nam się dokładnie obraz niewątpliwego napięcia stosunków, jakie owładnęło dzisiaj sfery decydujące kilku najpotężniejszych mocarstw europejskich.

W d. 13-ym grudnia nastąpić ma w Atenach uroczyste ogłoszenie pełnoletności greckiego następcy tronu. Przygotowują świetne festyny; książę Walji zapowiedział swoje przybycie. Br. Z.

Pogadanka rolnicza.

(Kilkoletni zastój na polu literatury rolniczej — tegoroczny nasz dorobek na tej niwie. — Rady i wskazówki dla rolników opracowane przez komisję konkursową *Gazety rolniczej* — Wydawnictwo wielkiej „Encyklopedji rolniczej.” — Kwestja azotowa i jej doniosłość dla rolnictwa.)

Kilka lat z rzędu panował zastój na polu naszej literatury rolniczej, nieprzerwany ukazaniem się jakiegokolwiek większej pracy. Kiedy przed dziesięć laty lat panowało niezwykle ożywienie ekonomiczne na

wszystkich polach działalności produkcyjnej, to i rolnictwo doznawało powodzenia, i wówczas to wystąpiła i ujawniła się dążność do postępu naprzód, do reformowania gospodarstw na wzór zachodu, do zaprowadzania systemów intensywnych, forsowania kapitałem i nakładami. Ten bieg rzeczy przerwany został nagle niespodziewanem wystąpieniem do konkurencji groźnego współzawodnika, jakim się okazał przedsiębiorczy farmer amerykański na dziewiczych ziemiach gospodarujący. Gwałtowne obniżenie się cen wszelkiego rodzaju produktów wywołało katastrofę i przesilenie rolnicze na całym kontynencie, a my jako główni producenci zboża, szczególnie silnie zostaliśmy dotknięci nowym położeniem rzeczy.

Ziemiańskie nasi, szukający wskazówek w nowocześniejszych tezach ekonomicznych i zdobycach nauki, ujrżeli się nagle wobec nowego zwrotu zupełnie bezradnymi. Wobec nadprodukcji plodów rolniczych konieczną być musiała częściowa reakcja i zmniejszenie produkcji oraz uczynienie jej tańszą, tymczasem prąd, z czasów wysokich cen się datujący i znajdujący odbicie w literaturze rolniczej, parł do zwiększenia produkcji przy forsie kapitału i pracy.

Nastąpić więc musiał chwilowy rozbrat pomiędzy teorią a praktyką — było to zupełnie naturalnym wynikiem rzeczy — w rolnikach zrodziła się nieufność do wskazówek teorii, która ich na razie pozostawiała bezbronnych na pastwę losu.

Nie było to jednak winą nauki. Zasady ekonomji są niewzruszone i pozostały niemi i nadal, ale aby nauka ta podać mogła wskazówki stosowne do nowego położenia rzeczy, musiała w pierw poznać gruntownie siłę nieprzyjaciela i jego istotę, zbadać nowe położenie rzeczy, a na to wszystko potrzeba było pewnego czasu. To też, prócz ludzi nauki, którzy nie bacząc na chwilowe prądy, w głębi i bezstronnie prowadzili dalej mrówczą swoją pracę na polu ścisłych badań, a tę pracę mającą przetrwać wieki i dorzucali po cegiełce do wielkiego gmachu wiedzy, nie bacząc na to, ani się tem gorsząc, że chwilowe prądy i okoliczności odwróciły od nich oczy ogółu i przestali ich uważać za wyroczenie, — ruch cały na polu literatury rolniczej rozwinął się głównie w kierunku rozpraw nad siłami i potęgą konkurencji zamorskiej. Posypały się więc liczne na ten temat pisane traktaty i artykuły dziennikarskie, właściwa zaś niwa literatury rolniczej zaległa czasowo odłogiem. Tak było w ogóle wszędzie, tak stało się i u nas.

Dopiero teraz, kiedy nareszcie oswojono się z nowymi stosunkami i warunkami stworzonymi przez siłę okoliczności rozpoczął się nowy ruch na tem polu. Rok ubiegły dostarczył nam kilka cennych nabytków w literaturze rolniczej, a pierwsze miejsce przypadło tu wydawnictwom redakcji *Gazety rolniczej*. Pomiędzy innymi zasługują tu na wyszczególnienie opisy nagrodzonych na konkursie wzorowych gospodarstw krajowych, sprawozdanie napisane przez p. L. Dmochowskiego p. t.: „Nasze wzorowe gospodarstwa”. Dra Tadeusza Kowalskiego „Uprawa szeregów roślin”, opracowana na podsta-

wie studjów i wieloletniej praktyki znanego i cenionego autora, jest wyborym podręcznikiem, podobnie jak i „Zarząd gospodarczy” K. Filipowicza oraz wyborna praca dra Szczęsnego Kudelki „Burak cukrowy i jego uprawa”. Najświeższym zaś nabytkiem naszej literatury rolniczej jest „Hodowla zwierząt” dra Karola Graffa, dzieło nader starannie opracowane i opatrzone licznymi drzeworytami, będące pierwszą oryginalną polską książką, poświęconą tyle ważnej dziś gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

Przedewszystkiem jednak zasłużyła się dobrze rolnictwu krajowemu redakcja *Gazety rolniczej* ogłoszeniem konkursu na temat „Jak prowadzić gospodarstwa”, którego rezultatem były trzy wyborowe rozprawy, przyczyniające się bardzo do wyswietlenia obecnych warunków i potrzeb naszych gospodarstw wiejskich.

Nie skończyła się jednak na tem działalność komisji, powołanej do ocenienia prac konkursowych, a złożonej, jak wiadomo, z najpierwszych i najważniejszych obywateli kraju. Po całorocznych trudach, poświęconych na ocenę 43 rozpraw na konkurs nadesłanych, poświęciła delegacja ta wielomiesięczną pracę na opracowanie „Rad i wskazówek dla rolników” do obecnego położenia ekonomicznego zastosowanych. Rady te, których każdy szczegół jest owocem długich dyskusyj oddzielnych, zosobna dla każdego przedmiotu wybranych delegacji, mają na celu zestawienie i wskazanie zasadniczych pojęć, bez zastosowania się do których każde gospodarstwo jest zlepkiem pojedynczych produkcji, niezłączonych w spójne dążeniem w jeden pień życiodajny. W radach tych komisja konkursowa wzięła sobie za zadanie wskazać, jaką drogą prowadzić każdą gałąź gospodarstwa, aby ona szła na wzmocnienie całości gospodarstwa oraz jaką drogą prowadzić całość, aby w danych warunkach osiągnąć najwyższy dochód z przedsiębiorstwa rolnego. Ostatecznym wynikiem sumiennej pracy członków jest — o ile nam wiadomo — przekonanie, że mamy tyle jeszcze wszędzie w kraju powtarzających się zaniedbań i błędów w ogólnym zarządzie gospodarczym, że możemy znacznie podnieść nasze dochody przez samo usunięcie owych zaniedbań i unikanie popełnianych błędów. Opracowanie tych wskazówek zostało już w zupełności przez komisję ukończonym, a druk ich ma się rozpocząć już w pierwszych przyszłorocznych numerach *Gazety rolniczej*.

Nie można chyba wątpić, że pierwszy ten u nas pono od lat wielu owoc zbiorowej pracy koryfeuszów naszego rolnictwa obudzi żywe zajęcie w kołach wiejskich i przyczyni się do rozjaśnienia niejednej zawiłej dla rolników a ich bytu zbliska dotyczącej sprawy.

Jeżeli do tego dodamy „Budownictwo wiejskie”, opracowane przez K. Obrębowicza, dalej „Warzywa w gruncie”, obszerne i wyczerpujące dzieło napisane przez p. Józefa Kaczyńskiego, jednego z redaktorów *Ogrodnika polskiego*, a nakoniec książkę pt. „Hodowla nasion gospodarskich”, napisaną przez dra Józ-

ARYSTOFANES.

Bóstwo łaskawe i miłosierne na mnie, jej to zawdzięczam Xenję.

AMYZZJASZ.

Jej czy Dyjonizosowi?

ARYSTOFANES.

Wierzcie mi, dziewczyna to poczciwa i przywiązana do mnie nad wszelki wyraz.

AMYZZJASZ.

Jeśli tak jest, czemuż jej tu nie ma w tej chwili, czemu nie była przy tobie na placu?

ARYSTOFANES.

Nie była pewną siebie, jest zbyt wrażliwa, mogłaby wybuchnąć przekleństwami lub obelgą przeciw Kleonowi i sędziom. Gdzie jest, nie wiem, ale dziwię się, że nie powraca. Powinna już wiedzieć o wyroku, a i słońce już zachodzi. (*Odgłos fletu z daleka.*) Słyszycie odgłos muzyki... tak, to jej flecista! Xenja powraca. Zobaczysz ją Teorosie, ocenisz jak jest piękną! Powiesz sobie, żeś drogi do Aten nie stracił.

TEOROS.

Gdym ciebie poznał, już trud mój opłacony sowiącie.

FILOKLEON (do Arystofanesa).

Wszak to ty jej kupiłeś tego flecistę?

ARYSTOFANES.

Wbrew jej chęciom, wierzą mi.

SCENA 3-cia.

Cią i Xenja w stroju tancerki, poprzedzana przez flecistę. (Arystofanes biegnie naprzeciw niej z wyciągniętymi rękami, chcąc ją uściskać, czego ona unika.)

ARYSTOFANES.

Powracasz nareszcie, niedobra dziewczyno! Patrzaj! uwolniono mnie, jestem zdrów i cały.

XENJA.

Wiedziałałam już o tem, powiedziano mi na rynku.

ARYSTOFANES.

Myślałem, że na mnie czekać będziesz, a zamiast ciebie, zastałem tu dobrych przyjaciół, dawniej ci znanych i Teorosa syrakuzanczyka, gościa ze stron dalekich.

XENJA.

Witajcie, Filokleonie i Amyzzjaszu! Witaj gościu z Syrakuz! Czy widziałeś mnie tańczącą?

TEOROS.

Wylądowałem tu dziś rano.

XENJA.

I pewno pragniesz widzieć taniec koryntjanek?

TEOROS.

Właściwie chciałem tu zobaczyć tylko Arystofanesa, ale jeżeli chcesz barbarzyńco uraczyć swoim talentem...

XENJA.

Właściwie jestem zmęczona, bom dużo dziś tańczyła na rynku, ale ponieważ prosisz... Graj niewolniku! (*Flecista gra, Xenja tańczy.*)

AMYZZJASZ (do Filokleona na str.).

Patrz! i w jej miłość wierzy Arystofanes. Jaki w nią wpatrzono... Dosyć, że najmędrszy z nas zawsze zostanie dzieckiem przy lada dziewczynie.

FILOKLEON (do Amyzzjasza).

Jeśli ta wiara szczęście stanowi, dlaczegoż nie zostać przy niej?

AMYZZJASZ (j. w.).

Przysięgłbym, że ona go zwodzi.

TEOROS.

Na Terpsychorę! Cudownie tańczysz Xenjo!

ARYSTOFANES.

Nieprawdaż? Ale przestań już dziecko, zmęczysz się.

XENJA.

Przeciwnie, czuję się w doskonałym usposobieniu.

ARYSTOFANES.

Nie, nie! Dosyć już tego, nie pozwalam dłużej! (*do flecisty*) Przestań grać! (*Xenja przestaje tańczyć i zadana siada na ławce z boku.*)

TEOROS.

Musisz i ty, mistrzu, być zmęczony dniem dzisiejszym; czas ci spocząć. Pozwól zatem, że cię pożegnają, zapewniając, iż choć w przykrej poznałem cię chwili, wspomnienie o niej zachowam na zawsze.

ARYSTOFANES.

Nie chcesz przyjąć dłuższej u mnie gościny?

TEOROS.

Już mi ją ci łaskawi przyjaciele ofiarowali.

FILOKLEON.

Sądźmy, że z niej długo korzystać zechcesz i że jeszcze nieraz odwiedzimy razem te progi.

TEOROS.

Czas mój obliczony ściśle. Wkrótce już odpłynę z powrotem do ojczyzny. W każdym razie szczęśliwym będę wracając tu jeszcze. Niech bogi będą z tobą, Arystofanesie. O tobie, Xenjo, i o twoim talentcie, piękne wspomnienie do ojczystych powiozę Syrakuz.

XENJA.

Wolałabym, żeby cię tu dłużej zatrzymało.

FILOKLEON.

Żegnaj Arystofanesie! Niech ci we śnie ożywcym krople letniejskiej wody przykre odpadną myśli.

AMYZZJASZ.

Niechaj ci Febus i boskie jego siostry nowych natchnień zesła źródło, na hańbę Kleona i wrogów twoich.

ARYSTOFANES.

Dzięki wam, przyjaciele! Niech bogi będą z wami.

(*Amyzzjasz, Filokleon i Teoros wychodzą.*)

(*Dokończenie nastąpi.*)

zefa Oleskova, a wydana we Lwowie, to będziemy tu mieli przedstawiony cały nasz dorobek naukowy na tem polu.

Jakkolwiek pod względem ilości tomów i arkuszy druku nie imponuje on może rozmiarami, to jednak ze względu na treść i wartość wewnętrzną tych wydawnictw możemy śmiało powiedzieć, że rok ten nietylko nie był dla naszej literatury rolniczej jałowym, lecz owszem hojnie się przyczynił do jej wzbogacenia.

Nakoniec wielkiej doniosłości dla rolników naszych jest podjęta, przez Muzeum przemysłowo-rolnicze, sprawa drugiego wydania „Wielkiej encyklopedji rolniczej”, której pierwsze wydanie, cieszące się takim uznaniem wśród ziemian, oddawna już zostało wyczerpane, i pomimo, że obecnie już nieco było przestarzałe, bardzo było poszukiwane. To nowe wydanie encyklopedji ma być zupełnie przerebione i na nowo opracowane, aby odpowiadało najnowszemu postępowi nauki. Aby zaś uczynić je pod względem dostępnym dla wszystkich rolników, kierownicy instytucji muzealnej przeznaczili na ten cel znaczny fundusz, skutkiem czego cena wydawnictwa ma być ustanowiona nader niska. Zbytecznym chyba byłoby dodawać, czego oczekiwać można od dzieła, wydawanego pod egidą tak poważnej i takimi środkami rozporządzającej instytucji, nie szukającej w tem przedsięwzięciu ani zysków, ani nawet pokrycia kosztów.

Ze spraw bieżących rolnictwa, obecnie na porządku dziennym będących, najwięcej zajęcia wzbudza kwestja przyswajania azotu przez rośliny, mająca dla praktyki pierwszorzędne i nader doniosłe znaczenie. Wiadomo, że dotychczas powszechnie uważano za pewnik, że rośliny pokarm azotowy czerpać mogą wyłącznie z ziemi, a to z połączeń soli kwasu azotowego oraz soli amonjakalnych, tworzących się przez powolny rozkład ciał organicznych w roli butwiejących. Wolny azot w powietrzu się zawierający, miał wedle wniosków wyciąganych na podstawie ścisłych badań znakomitego chemika i fizjologa Bousingaulta, zupełnie być dla roślin objętnym.

Pogląd ten jednak niezupełnie dawał się pogodzić z rezultatami praktyki gospodarskiej. Widocznym było, że niektóre rośliny, jak łubin, groch i inne motylkowe, nawet na ziemiach ubogich w połączenia azotowe i amonjakalne, rozwijały się bardzo dobrze, to też rolnik niemiecki Schultze-Lupitz odważył się być zrobić przypuszczenie że azot wolny atmosferyczny może być dla pewnych roślin źródłem przyswajania azotu. Na razie jednak nie ważono się naruszyć teorii uważanej za pewnik i głos praktyka przebrzmiał zupełnie niewysłuchany.

Dopiero w najnowszych czasach na zebraniu przyrodników niemieckich, w Berlinie niedawno odbytem, podniósł tę sprawę dr. Hellriegel, zdając sprawę ze swoich nader ciekawych doświadczeń nad hodowlą roślin w wyżarzonym piasku, przy sztucznym dodawaniu potrzebnych roślinom mineralnych pokarmów. Otóż okazało się z tych doświadczeń, że wprawdzie rozwój roślin zbożowych i krzyżowych jest w zupełności zawisłym od obecności w ziemi łatwo rozpuszczalnych połączeń azotowych, lecz za to z motylkowymi roślinami rzecz ma się zupełnie inaczej. Rośliny te mianowicie nie zależą wcale od obecności połączeń azotowych w ziemi, lecz mogą się rozwijać i bez nich bardzo dobrze, jeżeli tylko pokarmy mineralne w dostatecznej ilości się znajdują. Dr. Hellriegel, jako bardzo prawdopodobne objaśnienie tego stanu rzeczy, podaje wniosek, że rośliny motylkowe posiadają zdolność przyjmowania i asymilowania wolnego azotu z powietrza.

Jak wielką doniosłość odkrycie to, jeżeli się w zupełności sprawdzi, będzie miało dla praktyki, pojmie łatwo każdy rolnik, gdyż tym sposobem nauka rolnictwa, a szczególnie zasada płodozmianów i teoria nawożenia, weszłyby na zupełnie nowe tory. W niedalekiej zapewne przyszłości ważna ta kwestja przez ludzi nauki wyświeconą zostanie.

J. Gr.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

= Powszechny spis ludności natrafia na pewne przeszkody finansowe. Z tego powodu w ważnej tej sprawie nie jeszcze dotychczas nie zdecydowano.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej obniżył o 50% cenę biletów pasażerskich dla osób, udających się do Moskwy na mający się tam odbyć zjazd lekarzy rosyjskich.

= JW. Główny Naczelnik kraju, generał-adjutant Hurko, w dniu wczorajszym o godz. 8-iej wieczorem raczył zwiedzić przytułek żebraczy przy ulicy Pawiej i rozmawiać z kilkoma z liczby ubogich znajdujących się w zakładzie, którzy w chwili tej otrzymali właśnie wieczorową porcję herbaty z dodatkiem

chleba. Dostojnego gościa przyjmowała jw. generałowa Tolstojowa i oprowadziwszy po całym zakładzie przedstawiła wszystkie osoby obecne, a należące do administracji zakładu.

= Z zapisu ś. p. Józefa Zacharkiewicza przysnane będą w dniu 7-ym lutego r. 1887-go nagrody dla lokai wyznania chrześcijańskiego, za długoletnią służbę w jednym miejscu. Nagrody są trojaki: pierwsza za 20 lat służby 150 rs., druga za 15 lat służby 75 rs. i trzecia za 10 lat 45 rs. Podania z dowodami składać można do 14 stycznia r. 1887-go w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej.

= Ogólne zebranie uczestników Towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbędzie się dnia 21-go grudnia r. b., o godzinie 6 ej po południu, w gmachu Towarzystwa. Sprawozdania wydawane będą począwszy od dnia 6-go grudnia. Wnioski składać można komitetowi nadzoremu nie później jak na dni 15 przed terminem zebrania.

= W składzie duchowieństwa archidiecezji warszawskiej zaszły następujące zmiany: JE. ks. biskup-sufagan Ruskiewicz wyświęcił na kapłana Marcina Urmanowicza, alumna seminarjum warszawskiego. Mianowani zostali: ks. Ignacy Łukaszewski, administrator parafji Sanniki, dziekanem i proboszczem gostyńskim; ks. Zygmunt Łaniewski, wikarjusz parafji Babice, kapelanem szpitala w Mieni. Tranzlokowani: ks. Tomasz Chrempiński, administrator parafji Lewiczyn, na administratora parafji Parzęczew; ks. Włodzimierz Bolechowski, administrator parafji Bełchów, na administratora parafji Lewiczyn; ks. Franciszek Jakubowski, administrator parafji Pustelnik, na administratora parafji Kiernozia; ks. Walery Edmerowski, administrator parafji Kiernozia, na administratora parafji Pustelnik; ks. Alfons Radomski, bernardyn, administrator parafji Wierzbno, na administratora parafji Pniewnik; ks. Marek Piesiewicz, wikarjusz kościoła poaugustjańskiego w Rawie, na wikarjusza kościoła poklasztornego w Szczawinie; ks. Klemens Ostrowski, wikarjusz parafji Latowicz, na wikarjusza parafji Praga; ks. Ludwik Budziszewski, wikarjusz parafji Gąbin, na wikarjusza parafji Wola; ks. Franciszek Jonikajtys, wikarjusz parafji Dąbrówka, na wikarjusza parafji Wniebowzięcia N. Marji Panny w Łodzi. Ks. Andrzej Gronczewski, dziekan i proboszcz gostyński, uwolniony został od tych obowiązków.

= Z literatury.

* Wyszyły z druku „Poezje” Bolesława Londyńskiego.

Są to przeważnie utwory treści humorystyczno-satyrycznej, które autor po większej części drukował w *Kolcach* i innych pismach, poświęconych żółkowi śmiechu, podpisując się Bruno Las.

* Ziomek nasz Marciniowski wydrukował ważną pracę w zakresie prawa przemysłowego p. t. „Für das deutsche Gewerbeordnung, für die Praxis der preussischen Monarchie, Kommentar”.

Rzecz ukazała się w Berlinie.

= Pożyteczne wydawnictwo.

Redakcja *Kraju*, która wydała już dawniej ku wygodzie swoich prenumeratorów i czytelników dwie oddzielne książeczki, zawierające w przekładzie na język polski, obok tekstu rosyjskiego, zbiór praw i ustaw w specjalnych przedmiotach, wypuściła obecnie w świat trzecią taką broszurkę p. t. „Ustawa o urządzeniu gruntów czynszownikó w wiejskich”.

O praktycznej pożyteczności podobnych wydań przekonany jest niktoby chyba nie potrzebował.

Dla informacji więc tylko interesowanych dodajemy, że oprócz Ustawy z d. 21-go czerwca r. b., w wydanej przez redakcję *Kraju* broszurze, znajdują oni także inne przepisy i rozporządzenia, z kwestją czynszownikó w wiejskich w związku będące.

Między innymi wydawnictwo to obejmuje obchodzące ziemian naszych przepisy o spłacie czynszów wiejskich, wydane w r. 1870-ym dla Królestwa Polskiego, obowiązujące jeszcze obecnie przy kapitalizowaniu landemjów, oozych groszy i t. p.

Słowem jest to zupełny zbiór wszystkich praw i przepisów dziś obowiązujących w kwestji czynszownikó w, z którego interesowani mogą czerpać potrzebne dla siebie wskazówki i objaśnienia.

= Z teatru i muzyki.

* P. Ignacy Warmut, goszczący na naszej scenie tenor, zakontraktowany został przez dyrekcję teatrów na sześć występów.

Występy te odbyć się mają w ciągu trzech tygodni.

* Nowa operetka Millöckera „Der Feldprediger”, która powiększyć ma niebawem repertuar teatru Majege, w polskim przekładzie nosić będzie tytuł „Generał”.

Personel operetkowy rozpoczął już próby z tego utworu.

* Artyści opery warszawskiej oddani są całkowicie próbom z „Noego”, opery Halevege i Bizeta.

Dzieło to ujrzy wkrótce po nowym roku światło kinkietów na naszej scenie.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatrów warszawskich przyniesie ma dwie nowości: tragedję Wilbrandta „Arrja i Messalina” i krotokwilę Gondineta „Jonatan” czyli „Po amerykańsku”.

* Zapowiedziany na dzień jutrzejszy koncert p. Marcellego Herwegła odłożony został do przyszłego tygodnia.

* Nakładem firmy Juljusza Hainauera we Wrocławiu ukazała się uwertura koncertowa Z. Noskowskiego „Morskie oko”, w układzie fortepianowym na cztery ręce, przez samego kompozytora dokonany.

O wartości tego dzieła nie potrzebujemy przypominać naszym czytelnikom; jest to utwór najczystszy natchnienia muzyka-poety, którego talent od razu świetnie się zapowiedział w tej kompozycji.

Rzecz napisana widocznie pod bezpośrednim działaniem majestatu natury, zaleca się takim poczuciem malowniczości, że występuje ono, szczególnie w wstępie, niemal z dotykającą plastyką.

Ta introdukcja jest jakby tłem, dekoracją, wśród której odgrywa się wspaniały dramat przyrody, przeprowadzony w orkiestrze ze znajomością wszystkich tajemnic kolorytu instrumentacyjnego.

Wszystko w tem dziele, treść i forma—cechuje artystę, który w chwili twórczenia znajdował się pod wpływem wyższego, szlachetniejszego nastroju.

„Morskie oko” pozostanie w literaturze jako piękna wtrza niepospolitego rodzimego talentu, a przyczyni się niewątpliwie do rozpowszechnienia kompozycji wyborny układ fortepianowy, nie przedstawiający zbytecznych trudności i rozsądnie obliczony na średniej miary wykonawców.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Przedstawienia w teatrzyku Dobroczynności rozpoczną się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. Próby odbywają się trzy razy tygodniowo pod kierunkiem p. M. Gawalewicza.

= Z wystawy szkiców.

W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie wystawy szkiców.

W ostatniej chwili przybyły jeszcze obrazy i szkice pp. Pawliszaka, Moniuszki, Piwarskiego, Stankiewiczówny, Kozłowskiego i wielu innych.

W dziale sztuki stosowanej cała ściana sali została zajęta malowaną porcelaną pani Sigalowej.

W dniu wczorajszym, już po otrzymaniu pozwolenia na otwarcie, sprzedano rozmaitych przedmiotów za rs. 280.

Początek wróżący powodzenie!..

= Wystawa Muzeum.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż wystawa sprzętów i odzieży jutro otwarta nie będzie, co zresztą było do przewidzenia.

Termin otwarcia zostanie jutro przez zarząd wyznaczony.

Ruch w gmachu olbrzymi w całym słowa znaczeniu, tak iż pewnym być można, iż do jutra w południe urządzenie wystawy będzie gotowe.

Obecnie toczą się też układy o oświetlenie elektrycznością sal drugiego piętra.

Zapewne przy wspólnych, chętnych usiłowaniach komitetu i wystawców, projekt ten ku ogólnemu zadowoleniu przyjdzie do skutku.

= Wystawa powszechna w Barcelonie.

W obecnej chwili, kiedy ze wszystkich stron czynione są starania o otwarcie wyrobom naszym zbytu na wschodzie i na zachodzie, nie może być dla nas obojętną wiadomość o wystawie powszechnej międzynarodowej, która ma być otwartą w Barcelonie w dniu 15-ym września roku przyszłego, a zamkniętą d. 15-go marca r. 1888-go.

Konsulat królewsko-hispański w Warszawie prosi nas o podanie do wiadomości, iż wystawa ta, poświęcona głównie produkcjom rolnictwa, przemysłu i handlu, mieścić będzie specjalny oddział przedmiotów wchodzących w zakres marynarki, sztuk pięknych, elektryczności, medycyny i t. p.

Będzie to pierwsza wystawa powszechna w Hiszpanji.

Protektorat nad wystawą obejmuje królowa-rejentka; wystawcy zagraniczni otrzymają wszelkie możebne ulgi.

Ktoby z naszego kraju pragnął wziąć udział w tej wystawie, może otrzymać potrzebne druki, formularze i objaśnienia w kancelarji konsulatu, przy ulicy Włodzimierskiej nr. 21.

= Miodosytnia.

Wzrastająca z każdym rokiem produkcja miodu wystarcza w zupełności na wyrób pierników oraz na konsumcję w naturze, a nawet poraz pierwszy

w tym roku wywieziono większe partje miodu za granicę.

Okoliczność ta skłoniła jednego z przedsiębiorców tutejszych do użytkowania miodu na wyrób napoju na szerszą skalę.

Będzie to pierwsza, większa miodosytnia, dotychczas bowiem sycenie miodu odbywało się tu i owdzie prywatnie przy browarach lub na domowy użytek.

Z uwagi na drogosc czystych i naturalnych win zagranicznych, wyrób smacznego i obficie niegdysz wyrabianego trunku krajowego ma zupełną rację bytu, zwłaszcza jeżeli wysoka skala produkcji pozwoli zadawać się małym zyskiem przy znacznym obrocie, przez co miód może być tanio sprzedawanym.

= Wynalazek.

Kupiec warszawski a zarazem chemik Mieszkowski wynalazł kompozycję, zastępującą materje gumowe.

Nowy ten materiał będzie służył do wyrabiania cerat.

= Wykopalska.

Stosownie do umowy, zawartej pomiędzy zarządem miejskim i archeologiem p. Tadeuszem Dowgirdem, ten ostatni już rozpoczął porządkowanie przedmiotów, znalezionych podczas robót kanalizacyjnych.

Panu D. nadesłano dziesięć podków oryginalnych kształtem i niezwykle wielkich, znalezionych w rozmaitych miejscach na Nowym Świecie, a zaliczonych przez znawcę do wieku XVI-go.

Pewna liczba monet, pochodzących z epoki Jana Kazimierza, odczyszczona i uporządkowana, została odesłana do magistratu, który zamierza urządzić od dzielne muzeum, nieustannie dopełniane napływającymi przedmiotami.

Jednocześnie biuro kanalizacji postanowiło bacznie przestrzegać, aby wykopaliska znajdowane przez robotników były w całości dostarczane inżynierom oddziałowym dla następnego odsyłania takowych p. Dowgirdowi.

= Najlepsza droga.

Dla położenia tany wyzyskowi żebraków rozpisujących listy do rozmaitych osób z prośbą o wsparcie, najlepiej byłoby w razie rzeczywistej chęci wsparcia nędzy udać się do pośrednictwa jednej z dwóch instytucyj, które mogą prośbę tę sprawdzić.

Jedną z tych instytucyj jest biuro nędzy wyjątkowej, drugą zaś przytułek żebraczy na Pawiej pod nr 38-ym.

Kto więc otrzyma czuły list odwołujący się do litości, najlepiej gdy taką korespondencję, gdzie zwykle bywa umieszczony adres, przesłać do jednej z powyżej wskazanych instytucyj.

Sprawę przytułku żebraczego zajmują się obecnie obywatele, i ci przedsięwzięć odpowiednie środki sprawdzenia niedoli proszącego, który jeżeli się okaże oszustem, będzie pociągany do odpowiedzialności sądowej.

= Niebezpieczna zabawa.

Nie mamy nic przeciwko żartom i mistyfikacji w kółku dobrych znajomych lub przyjaciół, byleby jednak żart nie wszedł w kolizję z naruszeniem czyjegoś honoru.

Widocznie zapomnieli o tem dwaj panowie, którzy mistyfikując swego znajomego p. * * *, żart zaledwieko posnęli.

Ow pan * * * ma słabostkę czy też zarozumiałość, iż wszystkie kobiety muszą się w nim kochać, a w rozmowie zawsze się przedstawiał jako zdobywca serc.

Dwaj przyjaciele postanowili więc na tym punkcie z p. * * * zażartować.

Układają więc list bez podpisu, wysłany rzekomo od jakiejś damy, która oświadcza się z najgorętszą miłością i pragnie z p. * * * zawiazać korespondencję.

Pan * * * będąc pewny, iż czeka go romantyczna przygoda, odpisuje *poste restante* pod umówionym adresem z najczulszą prośbą o poznanie, przyrzekając dyskrecję.

Tajemnicza korespondentka sprzeciwia się, a przynajmniej daje jakiś nieokreślony termin, lecz wymiana listów coraz czulszych trwa od paru tygodni.

Nareszcie niecierpiwość p. * * * nie ma granic, pisze więc stanowczo, iż jeżeli oprócz listów nie otrzyma innego dowodu miłości, dojdzie chyba do przekonania, że jest ofiarą żartu.

Mistyfikatorzy, chcąc do ostatka p. * * * utrzymać w złudzeniu, posyłają mu fotografię pani X., istotnie pięknej kobiety.

Tu zaczęła się właśnie karygodna lekkomyślność. Pan * * * na podstawie tej fotografii, wyszukał oryginał i dopuścił się brutalnej zaczepki.

Cóż brata pani X. (wdowy) otrzymał doraźną karę, a wadło zostało pociągany do odpowiedzialności sądowej.

Z toku przeprowadzonego śledztwa wyszła na jaw cała mistyfikacja i razem z p. * * * dwaj żartownisie również stają w charakterze oskarżonych.

Sprawa ta wywołuje cały szereg niemiłych komplikacji, gdyż ze swej strony p. * * *, zrywając wszelkie stosunki z przyjaciółmi, występuje przeciw nim na właściwą drogę.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym do tramwaju na Marszałkowskiej wsiadł jakiś jegomość przyzwoicie ubrany, w średnim wieku i zajmujący wolne miejsce w przedziale, w którym znajdowały się już trzy damy, począł po kolei każdą z nich całować.

Oburzone kobiety wszczęły alarm i wagon wstrzymano...

Okazało się, iż „wesoly pasażer” był pijany, to go jednak nie ochroniło od pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej.

= Sprostowanie nazwiska.

Nazwisko mordercy ś. p. Edmunda Reinsteina podane nam zostało niedokładnie.

Nazywa się on nie Stefan Dobiasz, lecz Stanisław Dudziarz.

= Kradzieże.

Na Muranowskiej pod nr. 32 ze składu Uebermana skradziono 471 sztuk próżnych worków. — Na Świętojańskiej W. Chemiusowi wyciągnięto portmonetkę z kilkudziesięciu rublami. — Na Nowolipiu pod nr 8-ym w mieszkaniu B. Bukszpana spełniono kradzież sreber stołowych wartości paruset rubli. — Na Granicznej skradziono z wozu pakę z towarami wartości 103 rs. — Na Mokotowskiej pod nr 14-ym z mieszkania Budzińskiego skradziono garderobę, pościel i bieliznę. — Na dworcu kolei petersburskiej Z. Hibnerowi wyciągnięto pugilares, zawierający 80 rs. w gotówce i weksel na 500 rs.

= Udławienie.

W dniu wczorajszym pod nr 11-ym na Lipowej Fryma Wiatrakowa zadławiła się kością przy spożyciu mięsa.

Domowe środki nie pomogły, wezwano więc felczera, który wyjął kośći dokonął.

Stan zdrowia Wiatrakowej, wskutek nastąpięcej apopleksji, jest niebezpieczny.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce blachy na Przemysłowej robotnica Henryka Rybarczykówna przez nieostrożność położyła rękę pod koło maszyny w ruch puszczonej.

Wszystkie palce zostały wyrwane, a nieprzytomną dziewczynę po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkania.

= Pożar.

Wczoraj, około godz. 1-iej po północy, wybuchł pożar w sklepie p. Kosteckiego w domu pod nr 5-ym przy ulicy Hożej.

Szerzeniu się ognia zapobiegł oddział nowoświecki straży. Popaliły się szafy, w których mieściły się butelki z winem, wódką i likierami.

Straty stosunkowo dość znaczne. Przyczyna pożaru niewiadoma.

= Szkoda!

Z Pułtuską donoszą nam, że w dniu 20-ym b. m. zwinieciem zostało funkcjonujące tam od lat kilku Stowarzyszenie handlowe ziemian pułtuskich.

W chwili zwiniecia instytucji, która oddawała istotne usługi całej okolicy, stowarzyszenie nie miało żadnych pasywów, aktywa zaś jego wynoszą około 36,000 rs., złożonych przez uczestników w wekslach, około 24,000 rs. należności u stowarzyszonych i 6,000 rs. w gotówce.

Zakładowy kapitał stowarzyszenia wynosił w wekslach rs. 36,000 i w gotówce rs. 27,000.

Cyfry te dowodzą, że stowarzyszenie dobrze prowadziło interesy, lecz skutkiem niemożności udzielenia dalej zaliczeń na zboże, rada nadzorcza uznała za właściwe czynności jego zwinąć zupełnie.

Podział majątku spółkowego nastąpi w d. 11-ym grudnia r. b.

Sądząc z obecnego stanu rachunków, stowarzyszeni otrzymają zaraz cały kapitał zakładowy w wekslach złożony i trzecią część kapitału złożonego w gotówce.

Dalsza likwidacja nastąpi w pierwszych miesiącach roku przyszłego.

= Wystawa sąsiedzka.

W Hetódkach u p. Kopeczyńskiego, w gubernji kijowskiej, jak donosi *Ogrodnik polski*, odbyła się w dniu 13-tym tak zwana sąsiedzka wystawa owoców.

Urządzoną ona została staraniem p. Breitwiesera, ogrodnika, a przyjęło w niej udział 14-tu ogrodników i około 70 osób interesowanych.

Na wystawie tej, aczkolwiek malej rozmiarami, znajdowały się nie tylko piękne okazy, lecz i pokazne doborzy i kolekcje owoców.

Wartoby aby takie wystawy sąsiedzkie znalazły szersze rozpowszechnienie, gdyż nie ulega kwestji, że mogłyby one w wysokim stopniu przyczynić się do rozpowszechnienia wiadomości pomologicznych wśród szerszych kół ziemiańskich.

= Zatwierdzenie.

P. Aleksander Steinhagen, właściciel dóbr Małusy Wielkie, w powiecie częstochowskim, został jedno-

głośnie powołany przez wyborców na sędziego gminnego.

Rezultat wyborów nie znalazł poparcia w pewnej sferze sąsiadów, którzy rozmaitemi sposobami starali się zważyć prawomocność głosowania.

Sprawa ta, oddana do decyzji władzy wyższej w Petersburgu, została nareszcie zakończoną zatwierdzeniem pierwotnych wyborów.

= Środki zapobiegawcze.

W gubernji lubelskiej, na pograniczu z Galicją, urządzone zostały stacje kwarantannowe we wsiach Jezierzna i Dolhobyczew w celu powstrzymania cholery.

Na płace lekarzy, felczarów i inne potrzeby owych stacyj, skarb państwa przeznaczył początkowo rs. 3,285.

ZE SWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 23-go b. m.: Redaktor *Kurjera lwowskiego*, p. Henryk Rewakowicz, obchodził wczoraj 30-letni jubileusz swojej dziennikarskiej pracy. W obchodzie tym wzięli udział nie tylko koledzy-dziennikarze, literaci i znajomi jubilata, lecz także szersza publiczność. O godzinie wpół do 12-iej rano wprowadził p. Rewakowicza prezes komitetu p. Bogusław Longchamps, wśród dźwięków muzyki do

prześwietnie kwiatami ubranej sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”, gdzie się zgromadziły deputacje rozmaitych towarzystw. Pierwszy przemówił dr. Longchamps, podnosząc zasługi jubilata, a następnie wręczył mu adres ozdobnie oprawny, opatrzony tysiącem podpisów. Następnie składały życzenia przybyłe deputacje różnych stowarzyszeń. W końcu odczytano pismo prezydenta miasta p. Dąbrowskiego, nieobecnego na obchodzie z powodu choroby, w którym tenże wyraża uznanie dla pracy i zasług jubilata, dołączając zarazem serdeczne życzenia. Po przemówieniu dziękczynnym Rewakowicza uczestnicy obchodu udali się do sali kasy-

na miejskiego na wspólny obiad. Do skromnie zastawionych stołów zasiadło około 200 osób. Tutaj znowo liczne toasty na cześć jubilata, jego rodziny i koleżności. — W tych dniach zawiązało się w mieście naszym Towarzystwo dam oszczędności. Celem Towarzystwa jest z zebranych drobnych oszczędności zakupowanie akcji Banku ziemskiego w Poznaniu. Protektorką Towarzystwa jest hr. Dzieduszycka, prezeską zaś żona protomejdyka pani Blesiadecka. — W Kamionce strumiłowej szerzy się z szaloną szybkością tyfus przeważnie między ubogą ludnością żydowską. — Na wzór warszawskiego klubu cyklistów zawiązuje się i u nas podobne stowarzyszenie. — Dyrekcja teatru lwowskiego daje dziś przedstawienie, z którego dochód przeznaczony na utworzenie funduszu na nagrodę konkursu dramatycznego imienia Jana Dobrzańskiego.

× W Brukseli na pierwszym koncercie stowarzyszenia artystów muzyki, danym w sobotę, dnia 13-go b. m., wykonaną została z wielkim powodzeniem uwertura Józefa Wieniawskiego p. t. „Wilhelm Milczący, książę Oranji”. Jest to, o ile nam wiadomo, pierwszy czysto symfoniczny utwór naszego pianisty. Nadesłanie nam przez jednego z przyjaciół *Kurjera* wycinki z gazet miejscowych najpochlebniej wyrażają się o tem dziele. Wieniawski był obecny na koncercie i poznany przez publiczność, został powitany grzmiącym oklaskiem.

× Klakierstwo teatralne jest w wielkich miastach bardzo zyskownym rzemiosłem. W Wiedniu np. płaci każdy członek opery szefowi klaki od 5 do 10 guldenów stałej pensji miesięcznej. Z „pensji” tej kupił sobie pan „szef” majątek ziemski na Węgrzech.

× Medal dla małżonków ustanowił cesarz niemiecki Wilhelm. Srebrne to świecidełko, wymyślone jako nagroda dla małżonków, którzy przeżyli z sobą 50 lat, ma na jednej stronie portret cesarza, a na drugiej nosi napis: „Cieszcie się nadzieją, bądźcie cierpliwymi w smutku, nie porzucajcie modlitwy.”

× Cesarzowa Eugenia wykończyła wspaniałe mauzoleum, które buduje dla swojego zmarłego męża i syna. Obecnie przebywa Eugenia we Włoszech, lecz za kilka tygodni wróci do Anglii, do Chislehurst, gdzie urządził nowy pogrzeb, przeprowadzając zwłoki swoich drogi z kościoła św. Małgi do mauzoleum w Farnborough.

× Owidjuszowi wystawili rumunowie posąg w miejscu, w którym poeta zmarł na wygnaniu przed 18-tu przeszło wiekami, mianowicie w Costendza. Pomnik ten, wyobrażający Owidjusza, trzymającego w lewej ręce tablicę, w prawej zaś rylec, wykonał włoski Ferrari.

× W stanie Viscunzin, pod stacją Portage, zapalił się pociąg w biegu. W liczbie 17-tu ofiar tego wypadku, czasopisma wymieniają nazwisko Stefańskiego, krawca, rodem z Łomży. Osiadł on tam od niedawna.

× Reklama amerykańska wymyśla cesarza bardzo

dziwne środki. Przed tygodniem ogłosił jakiś przemysłowiec w Indjanopolis, że obdarzy tę młodą parę, która chciała wziąć ślub w jego olbrzymim oknie wystawowym, całym urządzeniem sypialni. Znalazła się rzeczywiście taka para, która pomogła w ten sposób kupcowi do rozgłoszenia jego firmy.

W dniu 31 października b. r., w starożytnym kościele parafjalnym w Drohiczyńcu, gub. grodzieńskiej, pow. bielskiego, Jks. Jaworski pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Władysławem Kobylńskim z Narójk, a p. Marią Stępkowską z Wierzchucy Nagórnej. Szczęść Boże młodej i dobranej parze! (1414)

W dniu 20 b. m., w kościele św. Piotra i Pawła (na Koszykach), Jks. Seroczyński, proboszcz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Zofją, córką Telesfora i s. p. Władysławem z Górskich, małżonków Tabaczyńskich, a panem Bronisławem Czubalskim, urzędnikiem leśnictwa w Księstwie Łowickim. Poczem państwo młodzi w towarzystwie licznej rodziny i przyjaciół podejmowali byli przez wujostwo panny młodej Wojciechów Górskich. (4023)

Ne k r o l o g i a .

† S. p. Edmund Reinstein, rządcą szpitala Dzieciątka Jezus, opatrzonego św. sakramentami, zmarł dnia 22-go listopada, przeżywszy lat 64. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło we czwartek, to jest dnia 25-go b. m., o godzinie 2-iej po południu, z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski, o czem pozostałe dzieci i rodzeństwo zawiadamiają kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. 2—1420

† S. p. Bronisława z Kadeczów Schurig, żona urzędnika kancelarii kolegium kościelnego zboru ewangelicko-augsburskiego, w dniu 23-im listopada 1886 roku, o godzinie 6-iej rano, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 25, oddała Bogu ducha. Pograżony w głębokim smutku mąż wraz z 3-mi małoletnimi dziećmi, matką, siostrami i braćmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Królewskiej № 19, w dniu 25-ym listopada, to jest we czwartek, o godzinie 2-iej po południu, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4028—

† W sobotę, to jest dnia 27-go listopada, za spójność duszy s. p. ks. Władysława Zyblera, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 10-iej zrana, oraz poświęcenie grobu zmarłego, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —4038—

† Jutro, to jest we czwartek, dnia 25-go listopada r. b. o godzinie 10-iej zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) na Krakowskim-Przedmieściu odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze s. p. Henryka i Katarzyny małżonków Kronenbergów, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4025—

† We czwartek, to jest dnia 25-go listopada r. b. za spójność duszy s. p. Jana i Katarzyny z Popławskich Gundelach, odpawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —4037—

† Dnia 25-go listopada, to jest we czwartek, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze s. p. Katarzyny z Affanasowiczów Sobolewskiej i s. p. Zofji z Sobolewskich Lubińskiej, na które rodzina zaprasza życzliwych. —4036—

† W dniu 25-ym listopada, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci s. p. Władysława Goebel, w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-iej zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —4033—

† Jutro, to jest we czwartek dnia 25-go listopada, jako w dzień imienin s. p. Alicji Katarzyny z Redhead de Vidal, odpawiona będzie za spójność jej duszy msza święta w kościele św. Krzyża o godzinie 9-iej zrana, na którą pozostała synowa z wnuczkami, wnuczka i prawnuczką zaprasza.

† W dniu 15 (27) listopada r. b., o godzinie 10-iej zrana (w sobotę), jako w rocznicę śmierci s. p. Marii Bayer, odpawione zostanie nabożeństwo żałobne za spójność jej duszy w prawosławnej cerkwi przy ulicy Długiej. —4029—

† W sobotę, to jest 27-go listopada r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Karola Niedzwiedzińskiego, naczelnika b. komisji skarbu, odbędzie się o godzinie 10-iej zrana nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej. —4031—

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę przy wyprowadzeniu zwłok ukochanej naszej córki s. p. Mani Czajkowskiej, w dniu 22-im b. m. na cmentarz powązkowski, ciężko strapieni rodzice składają serdeczne podziękowanie. —4030—

N a d e s ł a n e .

Dowiadujemy się, że znana od wielu lat fabryka wyrobów platerowanych *Fraci Henneberg*, z powodu mającej nastąpić rozbioru domów na

przedłużenie ulicy Miodowej, główny skład swój, mieszczący się dotąd przy Krakowskim-Przedmieściu nr 75, wprost kościoła św. Anny, w miesiącu grudniu r. b., przenosi na plac Teatralny nr 11, do domu Neprosa.

Z Cesarstwa.

Prasa europejska—a pod mianem Europy, jak powiadają *Petersburskija wiadomości*, nateraz rozumieć należy Anglię i przymierze niemiecko-austro-węgierskie, komentuje wyjazd generała Kaulbarsa, który wywołał już nawet polemikę. Jedni utrzymują, że wyjazd przedstawiciela Rosji ułatwi rozwiązanie trudności, skoro kandydatura księcia Mingrelskiego już przez wszystkich została uznana, inni zaś nie wierzą temu i chcą, aby przedewszystkiem Bułgaria zgodziła się na ten wybór. W takim duchu angielskie półurzędowe biuro Reutersa, a berlińskie plazy tonem śmiesznie pyszałkowatym zapowiadają, że „Rosja powinna przedewszystkiem załatwić się ze zgromadzeniem tyrnowskim, a potem dopiero mocarstwa wyrażą swoją zgodę”. Zauważyć tu trzeba, jak dalece po wszystkich peszteńskich demonstracjach i pochwaleniu ich przez berlińskie półurzędowe, podniósł się ton gazet berlińskich i wiedeńskich—dodają *Pet. wied.* i mówią dalej: Przy całej niewłaściwości podobnie bezczelnych wymagań, wydają się one o wiele bliższe prawdy, niż niespodziewanie łaskawe względem Europy dla propozycji Rosji i dwójznaczna prośba o wskazanie sposobu wyjścia z konfliktu—sposobu, który od dawien dawna już był wskazany i jak to wiadomo, polega na usunięciu rejenacji i rozpuszczeniu nielegalnego zgromadzenia. Wątpić też wypada, czy istotnie na uwagę zasługują owe żądania Europy—o ile naturalnie one istnieją i nie są dziełem fantazji redaktorów patriotycznych dzienników wiedeńskich i berlińskich. Jest to charakterystycznym, że politycy berlińscy i wiedeńscy w swoim bułgarskim patriotyzmie posuwają się dalej, aniżeli sam Stambułow. Rozprawiają oni o konieczności uznania przez zgromadzenie tyrnowskie projektowanego przez Rosję kandydata, a organ Stambułowa jeszcze przed niedawnym czasem z komiczną otwartością pisał: „Co znaczą owe wybory (do zgromadzenia), choćby nawet i legalne, jeżeli księcia mianują i to mianują takiego, który będzie dogodny Europie? Czyż to nie czcza, czysto urzędnicza formalność, czyż nie komedja sam ten wybór przez wielkie zgromadzenie księcia *mianowanego*?” Było to powiedziane na cztery dni przed uroczystym wybraniem ks. Waldemara. Ale jeżeli już Stambułow nie krępuje się z powiedzeniem publicznie, że wybór księcia przez zgromadzenie jest czczą formalnością i komedją, to tem śmieszniej jest, żeby Europa nastawała na powtórzenie komedji, raz już źle odegranej, i to powtórzenie przez tych samych aktorów. Trzebaby choć obsadę ról odnowić. W końcu artykułu *Pet. wied.* piszą: „Korespondent *Matin* z Konstantynopola zapewnia, jakoby Said pasza proponował p. Nelidowowi wmięszanie się Turcji, która opierając się na swoich prawach zwierzchniczych, mogłaby przyniewolić bułgarów do wybrania nowej, *dogodnej Rosji* rejenacji. Jeżeli w samej rzeczy Porta wystąpiła z podobną propozycją, to bardzo być może, jak donosi rzeczony korespondent, że propozycja ta nie została przez posła rosyjskiego przyjęta. Rosja nie wprowadzi Turków do Bułgarii, ale jeżeli oni sami tam wejdą, to bułgarzy z goryczą przypomną sobie odrzucaną przez własny ich nierozum pomoc opiekunki, a Europa będzie mogła sprawdzić słuszność dowodzeń londyńskich i peszteńskich o roli Rosji na półwyspie bałkańskim.”

Nowoje wrenja, traktując w artykule wstępny kwestję kandydatury ks. Mingrelskiego, powiada, że po wyjeździe jen. Kaulbarsa sam fakt postawienia tej kandydatury jest dowodem, że Rosja nie porzuciła Bułgarii na wolę losów, ani jej zachodnich przyjaciół. Za to nastąpiła chwila wypowiedzenia jasno, czego mianowicie żąda dla kraju, który faktycznie zostaje pod władzą nieuznanego przez nią rządu. „Mocarstwa—odpowiada na to *Now. wr.*—oddawna wiedzą dobrze, że Rosja żąda wybrania nowego księcia bułgarskiego w warunkach, których spełnienia sojuszka pseudo-rejenacja odmówiła. Pozostało jedynie niewyjaśnionem, który mianowicie z możliwych kandydatów do tronu bułgarskiego ma za sobą najwięcej szans zyskania przyzwolenia i sympatji Rosji. Teraz i to pytanie jest już jasnym. Wszystko co rząd nasz zrobić może dla zabezpieczenia rozwiązania, nie wymagającego faktycznego wmięszania się Rosji w sprawy bułgarskie, już zostało zrobionem. Jeżeli mocarstwa, o których mówi Ajnaja Reutersa, nie przestaną stawiać nam zapór pod pozorem zabezpieczenia swobód narodu bułgarskiego, to tem samem otwarcie przynajmniej, że istota ich celem jest wyprzeć nas ostatecznie z kraju

którego wyswobodzenie z pod tureckiego jarzma kosztowało nas tyle ofiar i krwi. Wystąpi zupełnie nowa formuła stosunków międzynarodowych, w której naturalnie nie będzie mowy o osławionem „potrójnym przymierzu”, w tak drażniący sposób krępującem naszą swobodę działania w Bułgarii. Odzyskawszy tę swobodę, Rosja potrafi pokazać, że jej weale nie przestraszą żle zamaskowane pogroźki margr. Salisburego i hr. Kalnokyego i że w Europie istnieją jeszcze państwa, nie mające żadnego interesu w tem, aby nam naszą rolę międzynarodową dyktowano z Berlina, Londynu albo nawet z Wiednia, gdzie powinniśmy się częściej zastanawiać nad tem, do jakiego stopnia rosyjskiej opinii publicznej przykrzy się obecne położenie rzeczy. Nowy tylko wybuch powszechnego nieklamane go zapału wywoła w całym narodzie rosyjskim pierwszy dowód, że oddawna już nastąpił pożądany koniec temu nieznośnemu, przynębiającemu ducha położeniu. Czas nieporozumień i nieudomówień minął.”

Z Petersburga piszą do *Russ. kur.*, że poseł włoski hr. Greppi, był zapytywany o wyjaśnienia w kwestji polityki Włoch na wschodzie. „Idzie o to, że w Petersburgu rozeszła się pogłoska o wysłaniu do Malty statków wojennych włoskich, które miały jakoby połączyć się z eskadrą angielską, stojącą około tej wyspy. Pogłoska ta zwróciła na siebie uwagę naszych sfer politycznych i posłowi włoskiemu zostało uczynione zapytanie co do jej prawdziwości, które wywołało naturalnie wiele domysłów i korespondencję posła z Kwirynałem. Kategorieczna odpowiedź od tego ostatniego jeszcze nie nadeszła i poseł włoski pozostaje w niewiadomości co do wysłania statków na Malte.”

Z ostatniej chwili.

Z Paryża telegrafują pod dniem 22-gim b. m.: Francja, Niemcy i Włochy zawiadomiły poufnie rząd rosyjski, że w zasadzie nie nie mają przeciw kandydaturze ks. Mingrelji na tron bułgarski. Ze strony Anglii i Austrii nie nadeszła dotąd odpowiedź.

National Zeitung powiada: Pośrednicząca rola Niemiec nie pozwoliła im objąć opieki nad poddanyymi rosyjskimi w Bułgarii.

Dzienniki paryskie zajmują się żywo kwestją objęcia przez Francję opieki nad poddanyymi rosyjskimi w Bułgarii. Przypominają one, że Rosja objęła podczas zatargu z Chinami opiekę nad poddanyymi francuskimi w państwie niebieskiem. Fakt obecny nie wystaroza do wysnuwania wniosku, jakoby dotychczasowy stosunek Rosji i Francji uległ zmianie. Neutralne stanowisko Francji w kwestji wschodniej umożliwiło jej snadniej niż innemu mocarstwu, wyrażenie przysługi Rosji.

Wiedeńskie biuro telegraficzne donosi z Bukaresztu, że byli oficerowie bułgarscy Benderew i Dimitrjew znajdują się obecnie w stolicy rumuńskiej, z kąd wystosować mieli do lorda Salisburego energiczny protest przeciw posadzeniu, jakoby dokonali zamachu stanu na księcia Battenberga „za obec piądzie”. Grożą mu nawet procesem.

Z Konstantynopola telegrafują pod d. 22-gim b. m.: Generał Kaulbars, tudzież konsul rosyjski w Filipopolu, Igelström, przybyli tu dziś wieczorem.

Morning Post podaje szczegóły rokowań pomiędzy Anglią i Turcją w sprawie egipskiej. Kwestja finansowa uważana jest za załatwioną. Finanse Egiptu poprawiły się w roku bieżącym stanowczo. Armja egipska liczy ma 16,000 ludzi i składać się wyłącznie z egipcjan. Co do narodowości oficerów nie nastąpiła dotąd zgoda. Mukhtar basza domaga się, aby oficerowie byli wyłącznie tureccy; Anglja, aby większość ich składała się z angiłków. Kapitulacje (sądownictwo konsułów) mają być zniesione, procesy powierzane wyłącznie trybunałom mieszanym, utworzonym przez kedywa Izmaila. Co do odwołania wojsk angielskich z Egiptu, Anglja nie chce dać stanowczych przyrzeczeń, ale poprzestać na rękojmi, że ewakuacja nastąpi, skoro „bezpieczeństwo i rosnący dobrobyt Egiptu” na to pozwolą. Moralna przewaga Anglii nad Egiptem musi być wszakże utrzymana.

TELEGRAMY

„KURJER WARSZAWSKI.”

Wiedeń 24-go listop. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Nowy marszałek Galicji, hr. Jan Tarnowski, ma jutro mieć posłuchanie u cesarza w Budapeszcie. Sejm galicyjski zwołany będzie na d. 9-ty grudnia.

Paryż 24-go listopada. (*Tel. pryw. kurj. W.*)—Mukhtar basza i sir Drummond Wolf mają współczesnie przybyć do Konstantynopola. Misję ich egipską zna przeto uważać za skończoną.

Paryż 24-go listopada. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Ministrem-rezydentem francuskim w Tunisie mianowany został Massicault.

Konstantynopol 24-go listopada. (Tel. Aj. pola.)—Generał Kaulbars przybył tu i w towarzystwie posła p. Nelidowa złożył wczoraj wizytę wielkiemu wezyrowi i ministrowi spraw zagranicznych.

Burdżewo 24-go listopada. (Tel. Aj. pola.)—Na zapytanie wielu prefektów i deputowanych co do położenia, jakie się wytworzyło skutkiem zerwania z Rosją, rejenci bułgarscy oświadczyli kategorycznie, że stawiali opór żądaniom Rosji wskutek rad niektórych mocarstw.

Petersburg 24-go list. (Tel. spec. Aj. pola.)—W dniu wczorajszym wieczorem powrócił do Petersburga Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz z Małżonką i Dziećmi.

Petersburg 24-go list. (Tel. spec. Aj. pola.)—W dniu wczorajszym odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru profesor Akademii medycy chirurgicznej, Kołomnin. Kilka dni temu zrobił on operację, która choć była dokonana zupełnie prawidłowo, lecz pacjentka umarła. Ten wypadek tak dotknął Kołomnina, że zakończył życie samobójstwem.

GIEŁDA.

Warszawa d. 24-go listopada 1886 r.

Zgodnie z przewidywaniami, giełda warszawska zastosowała się do wczorajszych notowań urzędowych berlińskich, nieco dla rubli korzystniejszych i obniżyła również skromnie kursa walut obcych. Szacowania poranne były niezmiennie 193 m. za 100 rs. obroty nadzwyczaj małe, tylko na potrzeby chwili—przy braku zaufania i ogólnym niepokoju.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 52, lecz żadnych tranzakcyj nie dokonano. Krótkoterminowymi obracano po 51.90 i 51.87 $\frac{1}{2}$, w ilościach nader drobnych; żądano 51.95.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono interesów, a przynajmniej takich, któreby się do notowań kwalifikowały.

Na Londyn 10.50—gdyż małą sumkę po 10.48 sprzedano.

Na Paryż 41.90, przy płaceniu 41.82 $\frac{1}{2}$, 41.80, 41.70.

Na Wiedeń 84.40, pewne transakcje po 84.10 i 84.20 dokonane zostały.

Papierami również bardzo nie wiele obrotów zrobić się dało. Usposobienie mocne, kursa wysokie—brak oddawców.

Listy likwidacyjne 95 i 94.75—nominalnie.

Pożyczki wschodnie 99.25, bez obrotów również.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech serj po 101.10 w żądaniu. Płacono 100.90. Serja V 99.75 żądano i 99.65 płacono.

Listy miejskie 99.75, 99 i 98.85 za III i IV tylko w żądaniu.

Obligacje 97 i 96.50.

Listy łódzkie po 96.50, 95.50 i 95.40 poszukiwane bezskutecznie.

Z akcji—ofiarowywano akcje banku handlowego po 359, dyskontowego poszukiwano po 314, łódzkiego po 340.

Ubezpieczeniowe po 190 chcą płacić.

Akcie Zawiercia ofiarowywano po 250.

Godzina 12.—Usposobienie wyczekujące. Ruch zaden.

J. Wz.

Sprawozdanie z targu zbożowego.

na placu Witkowskiego, dnia 24-go listopada 1886-go r.

Na rynku zbożowym dziś pszenicy wystawiono na sprzedaż 700 korey.

Usposobienie niezmiennie. Chęć kupna może nieco większa niż w ostatnich dniach, ceny jednak tylko urzynały się i o zwyczajnie nie można było myśleć.

Za wyborową płacono 6.70 i 6.75, białą 6.60 i 6.65.

Opowiadano wprawdzie na targu o transakcjach dokonanych na niezbyt odległą dostawę, a mianowicie 200 korey pszenicy po 6.95 i 100 korey po 6.90. Pewności jednak co do drążenia do skutku tych transakcyj nie mamy.

Zyta zaledwie 300 korey.

Usposobienie mocne, kupowano chętnie bardzo i płacono ceny wyższe, szczególnie za dobre ziarno.

Wyborowe 4.80, 4.85, 4.90 do 5 rs. płacono było, średnie 4.65.

Owsa 200 korey po 2.50, 2.60, 2.70 do 2.85 rozkupiono.

Siana i słomy bardzo małe ilości.

J. Wz.

ARYTMOGRYF.

(ułożył Józef Rakowski).

Z następujących kombinacji ułożyć 19 wyrazów tak, ażeby pierwsza litera pierwszego, końcowa drugiego, pierwsza trzeciego, końcowa czwartego i t. d., utworzyły znane przysłowie polskie.

Kombinacje:	Zaczenie wyrazów:
1) 1, 3, 23, 1, 2, 24, 16, 14, 2.	Antor i artysta dramatyczny.
2) 14, 15, 1, 10, 8, 6, 9, 16, 14, 2.	Kaznodzieja polski z XVI w.
3) 1, 18, 11, 13, 11, 18, 4, 21, 7.	Miasto w północ. Ameryce.
4) 11, 5, 2, 18, 19, 11, 9, 6, 7, 4, 1, 3.	Król babiloński.
5) 4, 1, 3, 9, 6, 19, 4, 20, 6,	
25, 16, 26, 22, 4.	
6) 12, 18, 4, 16, 12, 6, 5.	Wada oka.
7) 6, 9, 11, 4, 7, 4.	Miasto w Szkocji.
8) 20, 9, 2, 21, 2, 7, 4, 7.	Nimfa gór.
9) 4, 21, 20, 2, 21, 6, 9, 2.	Wyspa w Indjach Zachodnich.
10) 3, 2, 22, 6, 8.	Zoolog włoski.
11) 9, 2, 1, 3, 11, 18, 2, 11, 15.	Prorok starego zakonu.
12) 5, 2, 20, 16, 20, 5, 6, 16, 10.	Francuski mąż stanu.
13) 11, 14, 8, 4, 20, 4, 21, 4.	Rzeźbiarz polski.
14) 16, 11, 11, 18, 2, 21, 12.	Stolica Medji.
15) 2, 20, 21, 11, 9, 26, 20.	Kompozytor czeski.
16) 21, 11, 15, 16, 2, 11, 7, 18, 11, 9.	Minerał.
17) 5, 2, 20, 11, 21, 11, 16.	Jezioro w Węgrzech.
18) 6, 16, 20, 4, 17, 2.	Praszczur rodziny Jagielonów
19) 11, 16, 1, 3, 2, 21, 11, 16.	Wódz Zaporozców.
	Słynny mówca grecki.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 321b.

LOMBARD.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. M. Fuksiewicz, C. S., Helena F., Rafałka Kw., Cyganka, H. Rotmil, W. Holszowna, H. Bergson, M. i H. Fordońscy, J. Flisiński, W. Faltin, W. i J. Kręcy, M. Winawer, S. Szamborski, L. Męczyński, Antoni Kaszyński, M. Herb., K. Silberstein, M. Łaszewski, A. Tenenbaum, L. Neuding, Ludwisia, Józio i Władzio D., S. Kozłowski, J. Rakowski, J. i L. Pürschel, W. Trzywdar, D. Böhm, A. Marynowski, J. Bortnicki, W. Wyrzyk, S. Masłowski, L. Kroll.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu D. Böhmowi. — Pierwszą i trzecią zużytkujemy, druga zamieszczoną nie będzie.

— Panu J. Mił. w Horochowie. — Szaradę umieścimy. Co do drugiego pytania, uwzględnić go nie możemy, podobne bowiem udogodnienie obowiązywałoby nas także i do zamieszczenia listy rozwiązujących, którzy mieszkają np. w Irkucku, ponieważ zaś poczta do tej miejscowości dociera z Warszawy w ciągu miesiąca, przy największym więc pośpiechu tamedycznych czytelników rozwiązanie zadania otrzymamylibyśmy w krągłe... dwa miesiące po jego zamieszczeniu. Na taki termin z pewnością sambyś się pan nie zgodził.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż są to zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Aida” (występ p. Warmuta). Jutro: „Fra-Diavolo”. — Rozmaitości. Dziś: „Nasi zięciowie”. Jutro: „Wiecek i Wacek”. — Mały (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Złoty pajak”. Jutro: „Baron cygański”. — Buff. Przedstawienie trupy ruskiej „Trzech muszkieterów”.

KOMITET

warszawskiego Tow. wioślarzkiego

zawiadamia niniejszem, iż w dniu 27 listopada w sobotę, w lokalu Towarzystwa o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się zabawa muzykalno-tańcząca dla członków i ich rodzin. — Bilety wydawane będą w dniach 24, 25 i 26 (to jest w środę, czwartek i piątek) od godziny 7 do 9 ej wieczorem w lokalu Towarzystwa. (1418)

— Dr **M. Strasburger** z chorobami chirurgicznymi, przyjmuje do 10 rano i od 4 do 6 po poł. Nowy-Swiat 26. (4024)

— Dr **Fabian** (Nowogrodzka 16), powrócił zza granicy. (3951)

— Przeciwno **ciężkiemu oddechowi, astmie i rozednie płuc**, skutecznym jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. **Zakład leczniczy**. Oboźna 5. (1063)

3913 Dr **Stonimski**, choroby moczopłciowe (sekretnie). Królewska 5. Przyjmuje od 4—6 po poł.

— **Ignacy Brestauer**, adw. przysięgły, po powrocie do zdrowia, przyjmuje interesantów w kancelarii swojej przy ul. Miodowej nr 19 codziennie do 10 godz. rano i od 4—7 po południu (4034)

— **Dentysta Idzikowski**, wynalazca systemu oprawy sztucznych zębów, przyjętego z uznaniem na zjeździe dentystów w Berlinie, przyjmuje od 10—6, plac Teatralny nr 11. Zęby wyjmując stosując tlenek azotu jako jedyny środek przy pomocy którego i zeczywiście bez bólu operować można. (1373)

WANDAŁINI
-ka
Plac Teatralny Nr 11
Warszawa
Telefonu N 121.

POLECAJĄ NOWE CYGARA:

Havana Darnas	na rs.	3.
Secunda	"	4.
Prima	"	5.
Deliciosa	"	6.
Cuba	"	7.
Flor	"	8.
Bouquet	"	10.

Pakowane po 100, 25 i 10 sztuk
fabryki

Ad. SZOPFERA

w St.-PETERSBURGU.

K. WITTENBERG
Inspektor dla działu życiowego
TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN
„ROSSYA,”

podaje do ogólnej wiadomości, iż obecnie mieszka przy ulicy Ogrodowej nr 5, i że w godzinach od 4-ej do 6-ej przyjmuje tamże klientów, zawiera ubezpieczenia i udziela bezpłatnie wszelkich informacji w zakresie ubezpieczeń wchodzących. (1398)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Pechowskiego i S-ki, **PRZE-NIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front l-e piętro. (6)

Zarząd
Banku kijowskiego ziemskiego

dażąc do możliwegoniżenia stopy procentowej od udzielanych przez Bank pożyczek, podaje do ogólnej wiadomości, że na pierwszym kolejnym ogólnym zebraniu akcjonariuszów B. K. Z., w lutym r. 1887, ma być wniesionym przez zarząd Banku do rozstrzygnięcia i uchwały następujący projekt:

1) Od 1-go stycznia r. 1887-go dla wszystkich nowych dłużników Banku niżyc wysokość rat terminowych o $\frac{1}{4}$ %—wskutek czego pożyczki pod zastaw dóbr ziemskich udzielane będą: sześcioprocentowymi listami zastawnymi na 43 $\frac{1}{2}$ lat za 7 $\frac{1}{4}$ % i pięcioprocentowymi listami zastawnymi na 48 lat 8 miesięcy za 6 $\frac{1}{4}$ % i na 61 lat i 8 miesięcy za 6% rocznie.

2) Od 1-go stycznia r. 1888-go zastosować wymienioną obniżkę procentów do wszystkich w ogóle dłużników Banku.

Prezes zarządu **A. Berdiajew**.

Członkowie zarządu: **Br. M. Szejngebł,**

N. Hesse,

M. Filipow.

(1343)

OGŁOSZENIE. Kantor Banku Państwa w Warszawie

podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu upływu z dniem 10 (22) listopada 1886 r. terminu ostatniego kuponu 5% biletów Banku państwa 4 ej emisji, warszawski Kantor wymieniać będzie rzucone bilety na nowe, z dołączeniem kuponów na następne 10 lat, stosując się do szczegółowych przepisów ogłoszonych przez Bank Państwa w *Gońcu urzędowym* z dnia 5 listopada 1886 r. za nr 243.

Warszawski Kantor przyjmować będzie bilety Banku Państwa po złożeniu deklaracji według przepisanej formy.

Na przyjęcie biletów wydawane będą imienne kontramarki, które nie mogą być odstąpione innej osobie.

Bilety znajdujące się w depozycie warszawskiego Kantoru, wymieniane będą bez złożenia oddzielnych deklaracji przez depozytariuszów.

Przyjmowanie biletów do wymiany, jak również wydawanie nowych biletów po otrzymaniu ich z Banku Państwa, odbywać się będzie w Kantorze Banku codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i sobotnich od godziny 10¹/₂ do 2 po południu! (1417)

— **Warszawskie Towarzystwo dobroczynności** ma honor podać do wiadomości członków swoich, że wybory na urzędy w wydziale lekarskim tutejszego Towarzystwa odbędą się dnia 28 listopada r. b. w niedzielę o godzinie 1-iej z południa w gmachu Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 62, uprasza zatem członków wydziału lekarskiego, o liczne zebranie się, oddzielne bowiem zaproszenia rozsyłane nie będą.

W Warszawie dnia 15 listopada 1886 r.

Prezes administracji ogólnej *Szwede*.

(1419) Członek sekretarz Tow. *J. Heppen*.



HANDEL WIN ZAGRANICZNYCH Stanisława Mędrzeckiego ul. Trębacka nr 15, od Wierzbowej.

POLECA

WINA BORDOSKIE ORYGINALNE.

Butelka od rs. 1 do rs. 8.

Okseft od rs. 260 do rs. 540. (1363)

— Polecając nasz skład obficie zaopatrzonego w oryginalne wina zagraniczne wszelkich gatunków, zwracamy szczególną uwagę Szan. Publiczności na **wina węgierskie**, wprost od producentów sprowadzane, tak stołowe wytrawne, jako też Tokaje i Maślacze, oraz białe **wina francuskie**, Saunterne i Yquem, które posiadamy w najlepszych gatunkach, w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych. Również polecamy oryginalne **Cognaki** kuracyjne pierwszorzędnych firm 1/1, 1/2 i 1/4 but. **Specjalny Handel Win F. Venulet & Co**, dawniej Jan Stiff i Synowie, **Długa nr 49**, wprost Nalewek. (1345)

— **Skład M. Maszkow** przeniesiony został na **Krakowskie-Przedm.** nr 23, róg Trębackiej i poleca świeżo otrzymane: **Herbatę, Kawę, Samowary, Tace** i inne wyr. ros. (1187)

Tattersall warszawski.

Licytacja na konie rozplodowe, zaprzęgowe i wierzchowe, odbędzie się w dniu 15 grudnia r. b. **K. Wodziński**. (4030)

Fabryka Tabaczna W. G. PATKANOWA w St.-Petersburgu

poleca uwadze Szanownej Publiczności, znane ze swej dobroci papierosy: **Samson Prima, Dubec Prima, Dubec Fort, Dubec Choisi, Dubec moyen, Frou-Frou, Dessert** i wiele innych doskonałych gatunków w cenie **rs. 1 za 100 sztuk**.

Papierosy Korale i Jagódka w cenie 60 kop. 100 szt., oraz

Tytonie Erzerum mocne i średnie od **rs. 1 do 12** za funt w różnym opakowaniu. (1317)

D. KURDELSKA i S-ka

róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, uczennica **P. A. Lafériere w Paryżu**, **b. krojczyni u W-go B. Hersego**, wykończą suknie, okrycia i futra prędko i akuracynie podług najświeższych modeli i żurnali. (1245)
Za fason z dodatkami od 12 do 16 rubli.
Uczy szycia i kroiu sposobem paryskim.

WYNAJEM KARET i karetek jednokonnych remizowych

Nowo-Senatorska nr 5, hotel Litewski.
Wynajmuje ekwipaże wraz z końmi miesięcznie na bardzo dogodnych warunkach. PP. Doktorzy potrzebujący ekwipaży w rannych godzinach, otrzymywać mogą takowe ze znacznym ustępstwem. Remiza zaopatrzona w dobró nowych ekwipaży, elegancką uprząż i piękne konie. (1355)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się prospekt pisma tygodniowego pod tytułem **Hodowca**.

Kurs giełdy warszawskiej. Dnia 24-go listopada 1886 r.

W eks l e:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51 95	—
Londyn 1 funt ster. " "	10 10	—
Paryż 100 franków " "	41 90	—
Wiedeń 100 guld. " "	84 40	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101 10	—
" " " " m.	101 10	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99 75	—
" " " " II	99 —	—
" " " " III	98 85	—
" " " " IV	98 85	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	96 10
4% Listy likwidacyjne duże	95 —	—
" " " " małe	94 75	—
Bil. Banku Cēs. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99 25	—
II " " " " rs. 100	99 25	—
III " " " " rs. 100	99 25	—
Listy wileńskie długot. . .	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	97 —	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Liip., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierec.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 200¹/₄,
Od Listów z. m. Warszawy kop. 69³/₄,
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 30¹/₄,
Od Listów likwidacyjnych kop. 182¹/₄,
Od Obligów m. Warszawy kop. 54

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 24-go listopada 1886 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " psra i dobra	—	—	660	665
" " biała	—	—	670	675
" " wyborowa	—	—	480	500
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	—
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 2 142 f.	—	—	250	285
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie "	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 24-go listopada 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 2⁶
" " garniec rs. 2 kop. 61

„BUCH” Kalendarz Encyklopedyczny na r. 1887

między wieloma działami obejmuje:

25
Układ politycznego świata.—Przewodnik dla wstępujących do zakładów naukowych w kraju i zagranicą. Współcześni pisarze i artyści polscy.—Księgarnie, utrzymujące polskie książki. Zdrojowika, stacje klimatyczne. Przewodnik prawny.—Spis firm fabrycznych Królestwa Polskiego.—Instytucje handlowe i kredytowe.—Towarzystwa ubezpieczeń.—Komunikacje.—Adresy i wiele innych.

Cena kop. 25, z przesyłką kop. 35.
Nabywać można we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.—Adres Redakcji *Przebiegu Tygodniowego: Warszawa, ulica Czyżowska Nr 4.* 2253

Wyszedł z druku

Kalendarz ludowy,

Redakcji Zorzy.

Cena kop. 15, z przesyłką kop. 20.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w księgarni **G. Gentnerszvera**, Marszałkowska 147. 2302

W księgarni Gebethnera i Wolfa znajduje się jeszcze mała ilość egzem.

BAJEK

oryginalnych i tłumaczonych przez Teofila Nowosielskiego, które pomiędzy innymi dziełkami dla młodocianego wieku, śmiało zalecić można na naładowaną gwiazdkę dla dzieci. 2303



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

Rubli 6

za robotę kostjumu z mufką i czapczką. Za robotę wierzchu do futra rs. 3, za robotę sałopy lub rotundy z podbiciem futra rs. 5, za upięcie spódniczki rs. 1 kop. 50. Wszystko wykonywam podług ostatnich żurnali. Ulica Marszałkowska № 145, w podwórzu, tylko do **Górkiewicz**. 2267

Świeżo wyszła z druku powieść

Wiktora Hugo p. t. „BUG-JARGAL”.

Cena kop. 60. 2274R

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny w księgarni **A. H. Kleinsingera**, przy ul. Świętokrzyskiej № 1.

Daktyle Marokańskie

tegorocznego zbioru,

pierwszy transport nadszedł do

Handlu Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich

Ant. Stepkowskiego,

Wierzbowa № 9. 2280r

Subjekt Handlowy

z kaucją **Rs. 2,000** w gotowiznie, obecnie na posadzie, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady kassjera, inkasenta, magazyniera, buchhaltera.—Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod literami B. C. 2237R

MAGAZYN Sztucznych Brylantów

Marji Drasz,

№ 6, Nowo-Senatorska № 6, poleca oprócz znanej biżuterji: **nowość or double: dewizki, breloki, łańcuszki damskie** w najlepszych fasonach, bransoletki, broszki, medaljony i t. p.—Również

AKSAMIKTI

elektro-magnetyczne ułatwiająca zakochowanie niemowląt, szt. rs. 2. 2248

Nauczycielki

i **Nauczyciele** różnych narodowości i stopni wykształcenia, **Sony** francuzki i niemieki w dobre świadectwa zaopatrzone, **Korepetytorzy, Osoby na demi-plac**, na lekcje muzyki, **Rządcy dóbr, Nadleśni** wykwalifikowani i inni oficjalisci, są do umieszczenia zaraz.—Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Łuczńskiego, Trębacka № 1, w Warszawie. 2249R

!!! NA GWIAZDKĘ !!!

Najtańszy i najpraktyczniejszy PODAREK,

od 30 kop. **Stemple** (Pieczęcie) kauczukowe,
od 70 kop. **Medaljoniki** do zegarków z stemplami kauczukowemi,
Monogramy do papieru i bielizny, **Pióra, Zegarki** etc.

u JÓZEFA SZLEIFSTEINA,

Elektoralna № 1, wprost Banku. 2272R

JAN CHRUSZCZYŃSKI STOLARZ,

róg Mazowieckiej i Świętokrzyskiej Nr 22,
W WARSZAWIE.

poleca w wielkim wyborze urządzenia pokojów sypialnych, jadalnych i na zamowienie. 2291R

NOWE TAŃCE

na Gwiazdkę 1887 na Karnawał

prześliczne Album z kolorową ryciną pod tyt.

CZARODZIEJKA

X. podarek muzyczny na karnawał roku 1887. 16 najpiękniejszych tańców na fortepian grywanych przez wszystkie orkiestry. Wydanie ozdobne z kolorową ryciną. Cena Albumu rs. 2.

Do nabycia także osobne numery.

Nr 1.	Czarodziejka. Walc paryski.	30.
" 2.	Waldteufel. Moje marzenia.	60.
" 3.	Straus. Don Cezar Kontredanse.	40.
" 4.	Czibulka. Ulubiona „Sporen” Polka.	40.
" 5.	Schild. On mnie kocha Polka.	30.
" 6.	Zikoff. Syrena (Nixen) Polka.	30.
" 7.	Syrewicz. Kreolka Polka.	30.
" 8.	Walter. Salomea Polka.	30.
" 9.	Lewandowski. Terespolski Mazur.	30.
" 10.	Namysłowski. Jubileusz Lewandowskiego Mazur.	30.
" 11.	Osmański. Nadwiślański Mazur.	30.
" 12.	Syrewicz. Król śpiewaków Mazur.	30.
" 13.	Walter. Wspomnienie Bagateli Mazur.	30.
" 14.	Roth. Wspomnienie Pesztu Polka-Mazurka.	30.
" 15.	Lyon. Fanny Polka-Mazurka.	20.
" 16.	Millocker. Galop z „Feldprediger”.	20.

Wydawnictwo to, od lat już dziesiątka cieszy się zasłużonym powodzeniem Zawiera zawsze najpiękniejsze i najpopularniejsze tańce grywane we wszystkich publicznych miejscach, jak Teatrach, Maskaradach, w Dolinie, a jako ozdobne z kolorową ryciną wydane Album, stosownie jest na piękny Podarek bądźto na Gwiazdkę lub dla dam.

Nabycie takiego Albumu przedstawia jeszcze tę korzyść, że kupując je pojedynczo, tańce te kosztowałyby przynajmniej drugie tyle.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. NAKŁAD 2114r

Ferdynanda Hösic'ka, w Warszawie.

KALENDARZ biurowy ścienny, KALENDARZ ścienny ozdobny, KALENDARZ do zrywania,

na rok 1887,
starannie odrobione, wydane zostały nakładem
Składu papieru

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO

przy ulicy Miodowej № 497b. 2295R
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Bardzo użyteczne
Notatki dziennie na cały
rok.

Kalendarzyki prozozwieszczone, w cenie od 1 do 5
piękny prezent na Gwiazdkę.

PODPAŁKI

do szybkiego rozpalania wszelkiego rodzaju opalu bez pomocy drzewa i łuczywa.

Nabyć można w **Kantorze Fabryki, Zielna № 7/15**, oraz w sklepach PP.: **Kozłowskiego** Senatorska 25 i Plac Bracki, **Dzisiejewskiego** Marszałkowska 145, **Góreckiego** Nowy-Świat 7, **Zakowskiego** Bracka 21, **Godlewskiego** Świętokrzyska 1, **Olszewskiego** róg Marszałkowskiej i Wspólnej, **Kronenberga** Żelazna-Brama, **Jeżewskiego** Marszałkowska róg Żórawiej i Nowy-Świat 50, **Salangera** Aleja Jerozolimka 73, **Troszla** Marszałkowska 125, **Wolta** Nalewki 11, we wszystkich sklepach stowarzyszenia „**Mercury**”, **Mławskiego** Żelazna 35.—**Na Pradze:** u **Barona** Środkowa 57.—**Na prowincji:** u PP.: **Dutowa** w Radomiu, **Czuffyra** w Siedlcach i **Ranieckiego** w Ciechanowie. 2314

„TELEFON.”

Nie uciekając się do eleganckich pudełek i etykiet, wolę raczej dawać ulepszony gatunek tytoniu, z takowego wyrobiłem nowy gatunek papierosów

10 sztuk „TELEFON” 6 kop.

opakowawszy je w zwyczajne paczki papierowe, które polecając proszę wypróbować i przekonać się o prawdziwej dobroci takich.

Rzeczony papierosy wyrobione są, jak i w ogóle wszystkie wyroby mojej fabryki, wyłącznie tylko z tytoniu Tureckiego.

Przy tej sposobności ofiaruję rs. 10,000 temu, który w fabryce mojej oprócz tytoniu tureckiego znajdzie jeszcze jakikolwiek inny.

Nabywać można w wielu składach tabacznym i dystrybucjach w Warszawie. 2286R

OTTOMAN, w Petersburgu.

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1887, potrzeba będzie nabyć: około 2.200.000 pudów węgla kamiennych grubych i około 500.000 pudów węgla kamiennych drobnych (menu tout venant).

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi, opieczętowaną deklarację z napisem: „Deklaracja na dostawę węgla kamiennych.”

Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit Kassy Głównej tejże drogi, na złożone w gotówiznie lub papierach wartościowych, wadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

- a) rodzaj węgla, oraz ilość deklarowanej dostawy;
- b) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z kosztami naładowania, t. j. franco wagon, jedna ze stacyj dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej;
- c) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z opłatą frachtową franco wagon st. Praga Nadwiślańska;
- d) cena za jeden korzec (4,52 stóp sześcienn. ang.) węgla grubego łącznie z dostawą na st. Praga Nadwiślańska, z wyładowaniem i ułożeniem w sztabie;
- e) opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji przy obliczeniu cen węgla z dostawą do st. Praga.

Odsłony szemat kontraktu może być przejrzany codziennie z wyjątkiem Niedzieli i dni galowych, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jakoteż zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 2290R

FRANCISZKA JOZEFA WODA GORZKA

najlepsza i najskuteczniejsza przeczyszczająca woda mineralna.—Do nabycia we wszystkich ważniejszych aptekach i składach wód mineralnych. 2293R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż wszystkich zabudowań znajdujących się na gruncie posesyj №№ 481, 448/9 i 450. do rozbiórki na koszt entrepreneur, z uprzątnieniem materiałów i gruzu, od summy rs. 3,304 kop. 74.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 340 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

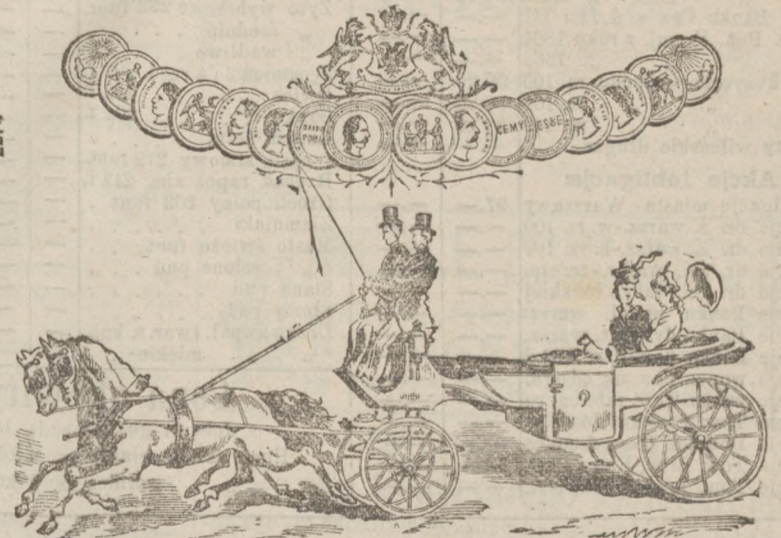
Warunki, szacunek i plan, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podaję się kupić wszystkie zabudowania znajdujące się na gruncie posesyj №№ 480, 448/9 i 450, rozebrać na koszt własny, oraz uprzątnąć materiały i gruz, za sumę rs. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 340 i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2279r



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzeży, Siodel i wszelkich artykułów sportu,
ulica Królewska № 23,
W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszej konstrukcji.—**Koła gumowe** najnowszej konstrukcji, całe żelazne i z drzewem Hikory, fabryka przyjmuje reperacje takowych i dorabia do innych powozów.—**Powozy** używane w różnym rodzaju, **Karety** używane w różnym rodzaju, **Karety** podwójne, potrójne i poczwórne, **Factony** do miasta i do wsi, **Breki**, **Amerykany** i t. p.—**Landa** dwa prawie nowe, **Charabanc** na ośm osób za rs. 250.—**Uprząż** używana, **Siodła** oryginalne angielskie i **Bicze**.

CHARKOW

Hotel „RUF” przy ulicy Rybnej.—Hotel pierwszorzędny.—Powozy wysyłane są na przybywające pociągi. **Wanny**, **Bilard**, **Restauracja** wyborna i gabinety oddzielne.—**Kuchnia** wykwiutna.—**Numer** od 75 kop. do 5 rubli.—**Ceny** bardzo umiarkowane. 2273

W dniu 6-tym i 9-ym Grudnia b. r. o godz. 10-tej rano, przy ulicy Żródlowej pod № 2635/2, rozpocznie się w drodze działów licytacja na sprzedaż ruchomości i towaru po s. p.

Wilhelmie Stieblich

białoskórniku, a mianowicie: skóry zamszowe we wszystkich gatunkach, irszanne na futrówki, szerść sarnia, wełna, sprzęty fabryczne i gospodarskie, mebli, garderoba, pościel i t. p. rzeczy. 2308

Fabryka Buljonu E. PUCHALSKIEGO

w Sławucie, (gub. Wołyńskiej), ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż stałe wyrabianiami może być najlepszy Buljon mięsny, i zwierzynny, nie zawiera w sobie kleistości i przewyższa dobrocią wszystkie inne buljony.

Skład na Królestwo Polskie u p. Ant. Stepkowskiego, w Warszawie, Wierzbowa № 9, z miejsca wysyła się pocztą od 2 funtów, za dobroć tylko tego ręcz, który będzie nabyty w powyższym składzie lub z miejsca wysłany pocztą z własnego mego domu. 2306 Sławuta, E. Puchalski.

Na Gwiazdkę! — Dla amatorów.

Na nadchodzące święta polecam jako odpowiedni Prezent, Kanarki z gór Hartzu, bardzo ładnie śpiewające w dzień i przy świetle; rozmaitego gatunku papugi gadające, Kakadu, Inseparables, amerykańskie, kardynały i malutkie ptaszki; złote i srebrne rybki. — Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. ERNEST PESZEL. 2312

Tanio do sprzedania Dom frontowy

z oficyną, stajnią, wozownią, ogrodem i morgą gruntu, dotykającą drugiej ulicy w mieście powiatowym Włocławku, przy ulicy Kaliskiej № 457, blisko kolei położony, dochód rs. 400. — Wiadomość: na miejscu lub Warszawa, ulica Wspólna № 27, mieszcz. 4. Tamże dowiedzieć się można o posesji do sprzedania w Ciechocinku. 2307

Nowe Tenie Meble

Garnitur orzechowy rs. 90; Garnitur Francuzki rs. 70; Otomana rs. 32; Szeslong rs. 20. — Chmielna № 43/31, u tapiciera. 2313

Do sprzedania:

Kareta, Kocz z fordeklem, Faeton na drągach, Faeton z drzwiami, Sanki, Amerykański i Bryozki — Ulica Śliska № 21 nowy. 2309

ŚLEDZIE pocztowe

doskonale, oraz Kawior Astrachański grubo-ziarnisty, od rs. 1 kop. 50 za funt, poleca A. W. KOCZAŁSKI, ul. Świętokrzyszka № 31, 1-sze piętro. 2290

HOTEL POLSKI

W WARSZAWIE, 2013 położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnego hoteli zagranicznych; posiada 120 numerów nowo umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę z jedną pościelą, biblioteka dla gości bezpłatna, restauracja, cukiernia, najem karet, ogródek spacerowy. Nowa Administracja Hotelu, poleca się względem Szanownej Publiczności.

W dniu 18-ym Listopada r. b. zgubiono DWA WEKSLE na sumę od 200 do 300 rubli, in blanco, z podpisem Lajzer Sernakier. Zawiadamiam niniejszem, że weksle te jako nie wypisane moją własną ręką nie mają żadnej wartości. — Lajzer Sernakier. 2269B

Sztuka płótna krajowego, 30 1/2 łokci, Rs. 3 kop. 60.
Sztuka płótna krajowego, 30 1/2 łokci, Rs. 4.
Kapy na łóżka Rypsove wełniane jedwabiem szyte, Rs. 4.
Dywany trwałe, piękne, wojskowe, Rs. 3.
Krepa na suknie, podwójnej szerokości, kop. 30.
Plaids na suknie, podwójnej szerokości kop. 45.
Afganistan piękny wyrób, na suknie, czysto-wełniane, kop. 60.
Na spodnie piękny zimowy kort, 2 1/2 łok. szerok., Rs. 1 kop. 35.
Flanela czysto-wełniana, na suknie, 2 1/2 łok. szerok., kop. 60.
Materiały na pokrycie futer, od Rs. 1 za łokieć.
Gacie z multonu zdrowia, podług miary, po kop. 90.
Materace gotowe, drelichowe, po Rs. 3 kop. 50.
Bielizna męska, damska i dziecienna, po cenach bardzo przystępnych, w naszym Składzie Towarów przy rogu ulic: Dzikiej i Nzwolipek dom Bratna № 1, mieszkania 4. 2295

MASŁO
na ulicę Bracką № 17, mieszcz. 3, nadziedzi świeży transport Litewskiego masła solonego i śmietankowego, nie solonego które dwa razy tygodniowo będzie nadzysyłane. 2292

Cora
Poudre le Fleur de Riz
Chair et satiné la p.
Approuvé
par le Faculté de Médecine Vienne.
W składku A. Maczuskiego w Wiedniu 26 Kärntnerstrasse 26
Poudre Cora, przylega do twarzy, służy jako prawdziwa ochrona twarzy przeciw szkodliwym zmianom powietrza.
W kolorach: Naturelle, rose et blanc.
Cena 1 pudełka r. s. 1.50.
Składy w Warszawie u Al. Lipinka, róg Niecałej, W. Śnieżuchowskiego, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, Aleksandra i Marcellego, plac Teatralny 8, i u J. Józefowicza, Nowo-Senatorska 2, u Teofila Szulca, Bilanska 7, u Jana Kalinowskiego, dawniej A. Kocha, Krak.-Przedm. Nr. 65.

ZARZĄD WARSZAWSKIEJ Gminy Starozakonnych.

Z powodu nie spłacenia we właściwym terminie zaciągniętych z funduszy gminnych pożyczek bezprocentowych do 1 (13) Stycznia r. b., 44 zastawy, złożone na pewność zwrotu tych pożyczek, składające się ze złota, srebra i kosztowności, w myśl artykułu 213 i następnym Instrukcyj dla czynności b. Dozoru Bózniczego Okręgów Warszawskich, obecnie Zarządu Gminy, sprzedane zostały przez licytację publiczną, odbyłą w biurze Zarządu w dniach 28 (9) 30 (11) Lipca, (Sierpnia) i 4 (16) Sierpnia r. b., a ze sprzedaży zastawów co do 1/2 niżej wyszczególnionych, osiągnięte zostały przewyżki nad summy do zwrotu przypadające.

Podając o tem do wiadomości publicznej Zarząd Gminy nadmienia, że osoby, których zastawy sprzedane zostały z przewyżką, mogą, poczynając od dnia dzisiejszego, zgłosić się Kasy Zarządu Gminy po odbiór tychże przewyżek, za złożeniem przez nich biletu zastawu i pokwitowaniem we właściwym wykazie.

Nadmienia Zarząd Gminy, że osoby, które nie zgłoszą się w terminie rocznym od ukończenia licytacji, t. j. do dnia 4 (16) Sierpnia 1887 roku, stracą prawo do odbioru przewyżek, które w myśl Instrukcji przepisanej dla Zarządu Gminy włącznie zostaną do kapitału pożyczki bezprocentowej.

Przewyżki do odbioru przypadają na następujące №№ biletów zastawnych:
Rok 1883. №№ 952, 1307, 1941, 2602, 3444.
Rok 1884. №№ 727, 894, 1062, 1099, 1128, 1227, 1431, 1517, 2636, 3217, 3354, 4039, 4221, 4753.
Rok 1885. №№ 27, 368, 436, 512, 1316, 1317, 1536, 1751, 1961, 1963, 2155, 2541, 2584, 2717, 3042, 3158, 3213, 3216, 3217, 3479, 3481, 3547, 3626.
ZA PREZESA Lesser Levy.
2293r Sekretarz L. L. Groszlik.

Nagrody rs. 5.

W dniu 22 Września r. b. w klasie 2-jej po ciągu pospiesznego idącego do Warszawy pozostawiono stary rękopism łaciński wielkości dużej książki, zawierający kart 273 po jednej stronie numerowanych, w starej oprawie z ciemnej skóry, z wyciętym wizerunkiem Jezusa Chrystusa na wierzchniej okładce, a na grzbiecie opatrzoney № 132. — Rękopism był z roku tysiąc pięćset latęgoś.

Łaskawy znalazca lub posiadacz raczy powiadomić listownie kapitułę w Włocławku lub też złożyć takową na ręce p. A. Goebel w Warszawie, Złota № 55. 2282B

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

posiada sklepy: r 1926
№ 1. Nowy-Swiat № 76.
„ 2. Podwał № 17.
„ 3. Elektoralna № 33.
„ 4. Marszałkowska № 45.
„ 5. Karmelicka № 9.
„ 6. Krucza róg Hożej.
„ 7. Nowo-Senatorska № 5.

W sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie produkty spożywcze i kolonialne w gatunkach wyborowych.

W sklepie przy ul. Marszałkowskiej Wino Bordeaux sprowadzane przez Zarząd z Francji, Wina Węgierskie firmy A. Stepkowskiego; Wódki, Araki, Likieri, firmy Sznajdra; Wina Krymskie począwszy od kop. 30 za butelkę, oraz Szampańskie od kop. 75 do rs. 2 za butelkę. Wina Krymskie znajdują się też w sklepie przy ul. Nowy-Swiat, Elektoralnej, Kruczej i Nowo-Senatorskiej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia, wnoszą wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z przypadającej od zakupów dywidendy.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawo do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach „Merkurego“ otrzymują ilości marki dywidendowe, wyrównywane ilości zapłaconej gotowizny, które oprócz dowodu do dywidendy, stanowią też kontrolę dla kupującej służby. Oprócz tego można nabywać za markami i drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny, naftę i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i kantorze: Podwał 17.

!!! Jąkanie się!!!

leczy gruntownie Zakład Lekarza D-ra Med. Coën. Wiedeń, I. Wipplingerstrasse, 10. — Prospekty bezpłatnie. — Honorarium po wyleczeniu. 1772B

Świętokrzyszka Nr 11.

NOWOŚCI TRICOT STANIKI
G. HAEHLE
S^o Krzyżka N^o 11

Wielki wybór towarów półcosznych.

Staniki Trykotowe jesienne i zimowe, najwzniejszych krajów.

Wyrabiane przezemnie jako doświadczony specjalistę staników, zastępują na pierwszeństwo tak pod względem kroju jak i dobroci materiału; dla porównania więc tych zalet, uprzejmie upraszam Sz. Panię, ażeby przed kupnem w innych sklepach, zechciały obejrzeć u mnie gatunki i fasony mojej fabrykacji. 2214B

Gustaw Haehle.
Świętokrzyszka Nr 11.

NAUCZYCIELKA
posiadająca gruntownie język rosyjski teoretycznie i praktycznie, tudzież francuzki i niemiecki, oraz muzyka, potrzebna do dwójga dzieci 3 i 9 lat. Dzieci te należy przysposobić wedle programu zakładów naukowych, aby mogły być przyjęte do klasy pierwszej. — Nauczycielka ma także wyjechać pania domu w gospodarstwie domowym. Dowiedzieć się można od godz. 1 do 4, ul. Wspólna № 40, mieszcz. 7. 2310

Skład Futer
i wyrobów KUŚNIERSKICH
M. Katz,
przy ul. Granicznej 9,
zaopatrzony został na nadchodzący sezon zimowy w wielki wybór pięknych kołnierzy z Bobrów prawdziwych kameczajskich, damskich i męskich, białym lisów, popielic etc. i poleca futra męskie i damskie, garnitury, czapki prawdziwa fokowe i wszelkie inne wyroby kuśnierskie, od najwzniejszych do najskromniejszych. — Przyjmuje również wszelkie obstarunki po umiarkowanej cenie, z czem się poleca łaskawym względem Szanownej publiczności. 2211R

Magazyn Bławatny
POD FIRMĄ
W. KLECZYŃSKI,
Krakowskie-Przedmieście 64,
Resursa Obywatelska,

poleca Płótno Jarosławskie, z najniejszych Fabryk, oraz wielki wybór towarów białych i sprzedaje takowe po cenach bardzo niskich, a mianowicie:
1 szt. Płótna Jarosławskiego 33 ł., rs. 7.
Płótno krajowe 30 1/2 łok., rs. 3.60 i 4.
Półpłótno Szląskie, szt. po rs. 4 i 4.50.
Perkal białe, po kop. 9, 11, 12, 14, 15, i t. d.
Madepolam w dobrym gatunku, po kop. 14, 16, 18 i t. d.
Półpłótno na łokcie, po kop. 8, 10, 12, 14 i t. d.
Dymka i Brylantina w dobrym gatunku, po kop. 18, 20.
Pika biała (reps), po kop. 27 1/2.
Pika biała baraban, po kop. 35.
Victorje, po kop. 22 1/2, 25, 30, 35 i t. d.
Płótno prześcieradłowe Jarosławskie 2 1/2 i 3 łok. szerok., od kop. 45 do rs. 1.35.
Dymka na kałesony, w dobrym gatunku, po kop. 13, 16, 18, 20, 25.
Drelichy na materace, od kop. 25.
Firanki tiulowe angielskie, po kop. 25, 30, 40, 50, 60 i t. d.
Chustki białe do nosa, od k. 80 za tuzin.
Bielizna stołowa, biała i kolorowa, po cenach bardzo niskich.
Kołdry pikowe, szt. rs. 3.25. 2262r

Po kop. 84 za korzec Węgla grubego z dostawą.
Najmniejsza ilość 5 korey, sprzedaje
Skład Węgla
pod firmą
Nowa Konkurencja,
do każdego 5 lub 10 korey, skład dodaje darmo paczkę nowo-wynalezioną rozpałki. 2237

KARETA
osie na oliwie, na 4 lub 6 osób, wygodna, mało używana, zdatna do miasta i w najodleglejsze podróże, bez zawodu, z powodu okoliczności do sprzedania, Hoża 14, mieszcz. 9, od 11 do 2 po południu. 2264R

Podróżujący (Commis-Voyageur),
odwiedzający dwa razy do roku: Wołgę, Kamę, Ural, Południowo-Wschód i środek Rosji, a także Kaukaz, dobrze obeznany z temi miejscowościami skutkiem częstych podróży, posiadający dobre referencje, poszukuje reprezentacji firm, które z temi odległymi placami pragną posiadać stosunki bezpośrednie. — Oferty w języku niemieckim lub rosyjskim, uprasza adresować pod lit. A. K. Moskwa, poste-restante. 2251R



Nowo-otworzona
PAROWA FABRYKA
MYDEŁ
TOALETOWYCH.



Po 15-ro-letniej pracy mojej w fabryce perfum i mydeł p. F. Pula w charakterze prokurenta i kierownika, postanowiłem założyć własną fabrykę mydeł toaletowych, która obecnie została już wykończoną i puszczoną w ruch.

Upraszam Szanowną Publiczność o łaskawe względy dla mojego przedsiębiorstwa, mojem zaś usilnem staraniem będzie przez wyborowy gatunek moich mydeł toaletowych, zasłużyć na to zaufanie.

Wyroby moje są do nabycia w składach następujących:

- PP. **LUDWIK SPIESS i SYN**, Marszałkowska № 140.
 „ **FELIKS SCHLAGER**, Nowy-Świat № 49.
 „ „ „ „ Senatorska № 6 (496), dom WW. Piotrowskich.
 „ **SIMON i STECKI**, Krakowskie-Przedmieście № 38.
 „ „ „ „ Elekoralna № 5.
 „ „ „ „ Nowy-Świat № 15.
 „ **L. STRAUSS**, Nowy-Świat № 45.
 „ **WIKTOR WALIGÓRSKI**, Nowy-Świat № 38.

Sprzedaż hurtowa odbywa się wyłącznie w fabryce

RYSZARD WILDT,
Parkowa № 23, za Aleją Belwederską. 2137R

Pan **Louis Wolff**, nie pracuje już w moim interesie.

Częstochowa, w Listopadzie 1886 r.
gub. Piotrkowska. 2268R

JULJUSZ KALMUS.
FABRYKA
PŁÓTNA NIEPRZEMAKALNEGO.

MAGAZYN BŁAWATNY

B. SZYSZKA

Niecała № 1, dom W. Hr. Krasieńskiego,

otrzymał na sezon obecny wielki wybór towarów, a mianowicie: Chewioty, Plaidy, Tricotine cardé, Crepy, Kaszmiry czarne i kolorowe, Chustki, Firanki, Welwety kolorowe, Kamloty, Barchany białe i kolorowe, Baranki, Plusze jedwabne, Kołdry sławne i watowe.—Wielki wybór materiałów na pokrycie futer, sprzedaje takowe po cenach bardzo niskich. **B. SZYSZKA, Niecała Nr 1.**
2268

OLIWEŃ NICEJSKA,

1944R

oraz

OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,

jako też

ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoników,
ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyską.

M^{me} ALEKSANDRINE

W WARSZAWIE,

przy ulicy Czystej Nr 8,

powróciwszy w tych dniach z Paryża, poleca swój Magazyn Mód i Konfekcji, świeżo zaopatrzony w wielki wybór modeli paryzkich, t. j. Sukien, Okryć i Kapeluszy, oraz w najnowsze materiały wełniane, jedwabne i aksamity.

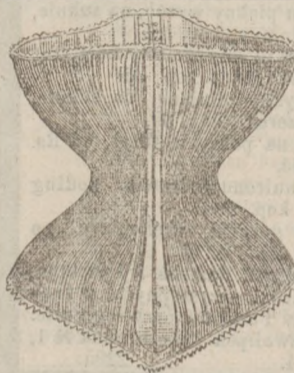
Wszelkie zamówienia uskutecznią się szybko, po cenach bardzo umiarkowanych. 2263

Pozwolone przez Moskiewski Urząd Lekarski

MYDŁO

Prowizora **A. M. Ostrośmowa,**

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.—Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek, we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. Skład dla Królestwa w Aptece Mag. farm. W. Karpińskiego w Warszawie. 2088R



Fabryka Gorsetów „Nelly,”

Nowy-Świat Nr 61 nowy,

poleca wielki wybór gorsetów fiszbinowych, różnokolorowych: białych, szarych i pasowych.—Gorsety atlasowe po bardzo przystępnych cenach.—Gorsety włosienicowe z brykielkami, lub sprężynowemi przodami dla osób nie znoszących fiszbinu.—Leniuszki dla osób starszych lub słabych.—Szelki i Gorsety do prostego trzymania się dla panienek.
Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.
Cennik wysła się na prowinję franco.
Z szacunkiem

„Nelly,” była krojczyni pani „Marie,”

2247R

Nowy-Świat № 61.

Fabryka Miodo-ziółowo-słodowego
Ekstraktu i Karmelków

„LELWA”

w Warszawie, ulica Zgoda № 6,

2256

poleca swoje wyroby analizowane i uznane przez Radę Lekarską, w niczem nie ustępujące wyrobom niemieckim, tańsze o 50%, wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych.—Główna sprzedaż w Fabryce i w Składach Aptecznych: w Warszawie, u Mrozowskiego i u L. Spiessa; w Grodnie, u Fejsznera i Ottowicza; w Moskwie i Saratowie, u Mattejsena; w Mielitopolu, u Mindelona; w Astrachaniu, u Kerna; w Izmaile, u Wyleżyńskiego; w Odessie, w Południowym Handlu Materiałów Aptecznych, wprost poczty i w Aptece Gajewskiego, ulica Deribasowska № 43.—Fiaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15.

TANIO!

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
TOWARÓW BŁAWATNYCH,

z powodu zmiany lokalu

W MAGAZYNIE L. JARZĘBSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat № 59.

2239R

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH **O. O. BENEDYKTYNÓW**

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom **MAGUELONNE, Przeor**
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1894 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY przez przeora **PIOTRA BOURSAUD**
w roku **1373**



Codziennie używanie kilku kropli „Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,” rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedyny zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakoniki: 2, 4 i 8 fr. Proszku pudelko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta Pudełko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. **SEGUIN** 3, ul. Maguere 3, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Oliwę Nicejską, Vierge i Surfine,
Essencję i Ekstrakt octowy,
Octy wyborowe zfabr. W. Trautler (Nowa-Aleksandrja),
Farbkę do bielizny i Krochmale,

ma zaszczyt polecić:

Skład Materiałów Aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat № 38, w Warszawie.

2284R

TRAN LEKARSKI
tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy
LOFODZKI,
ma zaszczyt polecić
Skład Materiałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
1976R ulica Miodowa Nr 8 (nowy).

Sardele norweskic bez ości (Apetit Sild).
Sardele norweskic (Anschovis), marynowane w ostryym sosie lub oliwie, w puszkach.
Sardele solone na funty, Sardynki wędzone, ze świeżo otrzymanego transportu poleca Skład
Fr. KRUCPECKIEGO,
Leszno № 2, wprost Rymarskiej. 2267R

CHODNIKI jutowe, kokosowe, w fabrycznym Składzie Dywanów
Z. KILTYNOWICZA, 2208
od 10 k. łokieć, ulica Mazowiecka Nr 16, od 10 k. łokieć.

MASZYNY DO SZYCIA „SINGERA”
z czółtenkiem bez nawlekania,
z fabryki Towarzystwa Akcyjnego Seidel & Nauman,
przewyższają tak dobrocią jak i trwałością, szyć lekko i bez hałasu, wszystkie inne maszyny sprzedawane w Warszawie jako Singera lub oryginalne maszyny Singera.
Zadatek mały, spłata tygodniowa po **RS. 1.**
dwuletnia gwarancja.
Do nabycia tylko w moim sklepie,
przy ulicy Senatorskiej Nr 22.
K. KOPERSKI.
2169R

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, matematyk, udziela korepetycji, lub lekcji (na godziny) wszystkich przedmiotów, w zakresie kursu gimnazjalnego wchodzących, specjalnie zaś matematyki, fizyki i języka rosyjskiego. Wiadomość: ul. Chmielna № 29, miesz. 6 u stud. K. K. Zostać można codziennie od 4 do 7 wieczorem. 2715

Potrzebny jest korepetytor izraelita, znający także język hebrajski, do dwóch godzin na obiad. Wiadomość: Ciepła № 10 nowy, miesz. № 6, od 4-ej do 5 1/2 wieczorem. 18852

Potrzebna jest francuzka za obiady. Wspólna 26, m. 1. 18860

Lekcyj gry na cytrze udziela R. Kowalski, Instytutowa № 8, m. 8. 18875

Potrzebne: rodowita francuzka i niemka na lekcje. Ziota 22, m. 4. 18874

Francuzkiego języka konwersacji, akcent paryżki. Cena przystępna. Adres: ul. Bugaj № 8 nowy, pierwsze piętro, m. 6, od godz. 9 z rana do 12—Bronisława Szymańska. 18869

Potrzebna nauczycielka polka, znająca dobrze muzykę i język francuzki, aby dobrze mówiła, na prowincję. Zgłaszać się codziennie od godziny 10-ej rano do 5-ej, Nowy-Swiat, dom Lewentala, № 41, mieszkania 13, II piętro od frontu, u W. Starorypińskiej. 18822

Nauczycielka posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Szpitalna № 1, sklep Nelli. 18364

Paryżanka z dobrą rekomendacją, z domu, w którym pozostaje, poszukuje miejsca. Biuro kaucjonowane nauczycielskie Załęski, Warszawa, Niecała 4. 18885

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający języki starożytne, poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego. Wiadomość ulica Nowolipki № 10/12, stróż wskaze. 2697

Poszukuje się osoby, któraby mogła udzielać lekcji 2 godziny za mieszkanie. Ordynacka 3, M. Kraśnicka 18730

Posady i prace.

Nagrody rs. 100 za wyrobienie posady rzeźbiarce młodemu, znającemu języki polski i rosyjski, obeznanemu z sadownictwem. Łaskawe oferty proszę nadsyłać ulica Pańska № 58, m. 3, do W-cj Bernińskiej. 18807

Uczeń potrzebuje jest do cukierni. Marszałkowska № 117. 18801

Grodnik kawaler, od kilku lat wolny od wojska, poszukuje obowiązku. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. S. M.

Demiplace dla osoby młodej, znającej tak dobrze język francuzki, aby mogła tłumaczyć z polskiego, ruskiego i korespondować. Oferty złożyć w kiosku na Zielonym placu. 18256

Młody człowiek z obywatelskiej rodziny, urzędnik dr. żel. w-w. i b., znający dobrze język ruski, mogący złożyć rekomendacje lub gwarancje poważnych i znanych obywateli, poszukuje posady rządcy domu w Warszawie. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Senatorska 28 pod „K. 54”.

Młoda niemka, kurlandka, życząca przyjąć miejsce do dzieci, na wyjazd do Rosji, z ulaz, lub w Warszawie w domu ruskim. Wiadomość: Bielańska 21, 2-e piętro, front.

Były kupiec życzy sobie otrzymać zajęcie w Warszawie w interesie handlowym lub zarząd domem. W razie potrzeby złoży w odpowiedniej instytucji kredytowej 2,000 rs. kaucji. Oferty piśmienne Niecała 12, w zakładzie fotograficznym. 18566

Niemka młoda, wykształcona, z muzyką, wydalona z Prus poszukuje zajęcia, za pokój lub wynagrodzenie. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. B. H. 18672

Potrzebne są panny kompletne zdolne do staniów, Nowy-Swiat № 40. Brandel.

Do interesu handlowego potrzebuje młody człowiek, z kaucją i znajomością niemieckiego. Ziota 21, front, 2-e piętro. 18786

Gospodni lat 30, przyjemnej powiechowości, znająca się dobrze na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, na kuchni, praniu ładnym, z kilkoletniem świadectwem chlubnem, znająca dokładnie język niemiecki, poszukuje miejsca od 1 Grudnia. Adres: Hoża № 66 nowy, wiadomość u pp. Jamiolkowskich 18879

Panny potrzebne, zdadne do spódnie i staniów. Nowolipie № 9 nowy, 1-sze piętro, w podwórzu, mieszkania 21. 18873

Potrzebna jest prasowaczka, posiadająca język rosyjski, do wyjazdu do Cesarstwa, za dobrem wynagrodzeniem. Wiad.: Elektoralna № 8, miesz. 6. 18882

Posady rządcy domu poszukuje urzędnik gwarancja hipoteczna, zaraz lub od Nowego Roku, oferty do kantoru Kurjera pod lit. J. M. 18846

Grodnik potrzebuje jest zaraz na prowincję 5 mil od Warszawy. Zgłaszać się do składu nasion W-go A. Rodkiewicza, Miodowa 19. 18853

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien „Leokadij K.”, ul. Bracka № 20.

W językach rosyjskim i polskim poszukuję zajęcia u adwokata, reagenta lub innego miejscu, mogę przyjąć prowadzenie meldunków. Adresy pod literą S. do Kurjera. 18863

Człowiek umiejący dobrze powozić, znający miasto, a mający kaucji od 60 do 100 rs., może mieć zajęcie. Wiadomość handel nabiału Chmielna № 4/10. 18867

Zdolny modelarz, po kilkoletniej praktyce na pierwszorzędnym fabryczku, życzy objąć stałe zajęcie w Królestwie lub w Cesarstwie. Oferty pod wyr. „Modelarz” w kantorze Kur.

Do dozoru w zakładzie fabrycznym na prowincji, przy stacji drogi żelaznej W-wiedeńskiej położonym, potrzebuje jest człowiek bezenny, z kaucją rs. 2,000. Składać oferty pod lit. N. N. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2714

Potrzebny jest praktykant chrześcijanin, w wieku lat 16—17, do interesu handlowego. Kaucja i polecenie osób wiarygodnych wymagalne. Oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frenclera pod literami L. K. Senatorska 26. 2717

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie nagrodzone na wystawach, sery i soki, do sprzedania. Mokotowska № 42, dawniej 6. 18507

Do sprzedania garnitur mebli w bardzo dobrym stanie za rs. 40. Ulica Zajęcza № 6, stróż wskaze. Tamże doróżka w bardzo dobrym stanie parokonna za przystępną cenę do sprzedania. 18725

Fortepian w dobrym stanie za rs. 55.— Chłodna № 60, mieszkania 16. 18558

Potrzebny jest zaraz kocioł parowy, bezwarunkowo dobry, do gorzelnii zacieru 20 korcey. Oferty inżynierowi A. Cohen w Piotrkowie. 18724

Ogier piękny, kasztanowaty (łagodny), w 6-ym roku, przysłany ze wsi na sprzedażnie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ul. Waliów № 15 w kantorze fabryki makaronów. 18718

Ktoby miał do sprzedania 2 słupy marmurowe (kolumny) do salonu, zechce zostawić ofertę w kantorze Kurjera pod lit. A. P.—1,000. 18709

Meble: garnitur, szeslong, szafa, kozeta, 6 krzesel, tanio do sprzedania. Ziota 29, stróż wskaze. 18764

Do sprzedania dwie biblioteki, ciemno brzechowe z filarami rzeźbionymi i górne kopsztyki rzeźbione, dobrej roboty, za niską cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod № 18, wprost bramy, na dole. 18752

Szuba szopowa, palto zimowe syberyjskie, suknia wełniana strojna, mało używana, do sprzedania—cena przystępna. Jerolimiska 67, m. 30. 2695

Paszty (pain de gibier) zawsze świeże. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119. 18431

Szopy mało noszone, lisy nie noszone są do sprzedania, bardzo tanio. Sienna № 21 domu, mieszkania 12. 18592

Szkatułki samo-grające w wielkim wyborze, z repertuarami polskich kompozytorów i zagranicznych, poleca M. Pozzi, zegarmistrz, Nowy-Swiat № 31 (róg Chmielnej); ceny niskie; przyjmuje także do reperacji. 2648

Do sprzedania para roslých zaprzęgowych karych klaczy i ogierok, w parze i pojedyncze nieżdżonych. Mazowiecka 9. 18745

Do sprzedania fortepian Hoffera używany za przystępną cenę. Wiadomość ul. Hoża № 24, na dole w bramie na lewo.

Do sprzedania powóz 4-osobowy mało używany. Wiadomość: ulica Ziota № 30, mieszkania № 22, w połowie ceny kosztu.

Krowy są do sprzedania, z przyczyny wyjazdu, przy ulicy Elektoralnej № 25.

Fortepian mezikie do sprzedania za rs. 35. Świętokrzyska № 15, m. 5. 18666

Sprzedaje się dwa omnibusy, kocz-faeton, karetka, trzy konie i para chomont na Nowym-Swicie № 59. 18640

Bardzo tanio do sprzedania fortepian zagraniczny o 7-miu oktavach, w zupełnie dobrym stanie za rs. 200. Ulica Długa № 40, u S. Gościny. 18642

Karetka dwu-osobowa, używana do sprzedania za rs. 240. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 nowy. 2670

Smietana wyborowa, zawsze świeża. Skład produktów wiejskich. Ul. Marszałkowska № 119. 18432

Do sprzedania z powodu wyjazdu koń kary, 5-letni, roslý, drugi mniejszy kasztanowaty, oraz zupełnie nowa angielska uprząd. Łazienki, kszary huzarskie, 4-ty szwadron. 18769

Fortepiany do sprzedania, Maleckiego, Hoffera. Hoża 16, m. 7. 18737

Talerzyki tekturowe, ozdobione niezmiernie efektownymi obrazkami, po kop. 20, 40, 45, 80 i rs. 1; także ekrany i wachlarze, ogromny wybór pięknych kart gratulacyjnych i papieru listowego, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trebacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2387

Spódniczki ciepłe i halki na rozmaite cery, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2148

Do sprzedania wolanek. Furmańska № 11, Du właściciela domu. 18692

Garnitur orzechowy, wyszciefany, złożony z kanapy, stołu, dwóch foteli i sześciu krzesel, jest do sprzedania za rs. 75. Obejrzeć można między godziną 11-tą i 1-szą po południu przy placu św. Aleksandra, w domu № 13, mieszkania 23, w podwórzu na 2-gim piętrze. 18751

Meble czarne i orzechowe do salonu, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-em piętrze, miesz. 4. 18728

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, otomany i inne za bezcen. Róg Nowego-Swiatu № 58a, m. 5, wejście pierwsza sień od Ordynackiej. 18706

Nowosć tuzin chustek czysto lnianych kolorowych, obrębionych przanych, 2 rs. 40 kop. w składzie fabrycznym Krakow-Przed. № 62 nowy, gmach Dobroczyńności w byłym sklepie żyrdawskim.

Sześć ściereczek lnianych do kurzu kop. 75, ręczniki kredensowe po 12 kop. 10-kiel, maglowniki gotowe 5 łokci długości po rs. 1, sienniki drelichowe gotowe rs. 2; kołdry wełniane ciepłe po rs. 3; kołdry pikowe dzieciinne rs. 1 kop. 25, dostać w składzie fabrycznym Krakow-Przedmieście № 62 nowy, gmach Dobroczyńności w byłym sklepie żyrdawskim.

75 łokci Creasu, pół-plótina dobrego, za 75 rs. 6 kop. 25 dostać w składzie fabrycznym Krakow-Przedmieście 62 nowy, gmach Dobroczyńności.

Chustki angorowe duże, ciepłe za rs. 4, do sprzedania skład fabryczny Krakow-Przedmieście № 62 nowy, gmach Dobroczyńności w byłym sklepie żyrdawskim.

Szatkę Madapolam wyborowego 3i i pół łokcia za Rs. 4 kop. 50 sprzedaje skład fabryczny Krakow-Przedmieście № 62 n., gmach Dobroczyńności. 18736

Meble: garnitur salonowy, krzeselka fantazyjne, kolumny, stolicek, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, ottomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, kandelabry, dywany, franki, żardnierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 18091

Za bezcen garnitur aksamitny, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafy, biblioteka, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 18628

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong, 2 cale kryte garnitury. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, miesz. 37. 17624

Za bezcen garnitur mebli, krzeselka fantazyjne, markizka, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafeczki, umywalnia, kredens, stół, krzesła. Świętokrzyska № 39, mieszkania 2. 18519

Kon rasowy i siodło angielskie do sprzedania. Wiadomość na Mazowieckiej № 1, u stróża. 18771

Fortepian zagraniczny, mało używany, rs. 2 5—Leszczyńskiego krótki, ozdobny, mechanika angielska. rs. 130. Nowy Swiat 62. Strojenia, reperacje i przyjmuję Cerulli.

Fortepian zagraniczny, krótki, prawie nowy rs. 315. Marszałkowska № 56, nowy 144 Magazyn mod. 18837

